

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika 1. 9.**; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., pocztą 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., pocztą 16 K.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

### Od Redakcji.

Z radością donosimy Czytelnikom naszym, że w r. 1902 drukować będziemy: najnowszą powieść historyczną

## HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

### „NA POLU CHWALY“

(Z czasów Jana Sobieskiego).

Prawo druku utworów Sienkiewicza w Galicji przysługuje wyłącznie *Gazecie Lwowskiej*.

Oprócz tego drukować będziemy nowelle i powieści: Hajoty, Gabryeli Zapolskiej, Elizy Orzeszkowej, bar. Hagenowej, Teodora Jeske-Choińskiego, Kazimierza Tetmajera, Maryana Gawalewicza i w. i.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych: Stanisława Markiewicza z Zaleszczyk do Tłumacza i Jakóba Kuleczyńskiego z Tłumacza do Zaleszczyk, koncepistów Namiestnictwa: Stanisława Tokarza z Grybowa do Nowego Sącza i Franciszka Leurmana z Przemyśla do Lwowa, oraz praktykantów koncepcyjnych c. k. Namiestnictwa: Stanisława Gawła z Wadowic do Przemyśla, Zygmunta Krausa ze Lwowa do Grybowa i dr. Stanisława Wysockiego ze Lwowa do Wadowic.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 stycznia.

### Kościół św. Elżbiety we Lwowie.

W dniu 14 grudnia r. 1898 na posiedzeniu lwowskiej Rady miejskiej oznajmił prezydent dr. Małachowski, że z upoważnienia JE. Pana Namiestnika hr. Pinińskiego podaje do wiadomości Reprezentacji miasta, iż Rząd odstąpił zawiązanemu we Lwowie komitetowi za nieznaczną kwotę (10.000 zł.) cały rozległy t. zw. plac Solarni przy ulicy Gródeckiej, a to na budowę tamże kościoła parafialnego. Kościół ma być wybudowany ze składek publicznych, patronat jego ma objąć gmina miasta Lwowa, ze względu zaś na Jubileusz 50 letnich Rządów Wspaniałomyślnego Monarchy, który spowodował oddanie placu pod budowę kościoła częścią bezpłatnie, częścią za tak nieznaczną kwotę, kościół ma być zbudowany pod wezwaniem św. Elżbiety, Patronki ś. p. Cesarzowej.

Wiadomość tę powitała Rada miasta a za nią cały ogół mieszkańców Lwowa, ze szczerem zadowoleniem i radością, — ołbrzymi bowiem rozwój przedmieścia gródeckiego, na którym znajduje się główny dworzec osobowy i główny dworzec towarowy, warstwy kolejowe, liczne fabryki i przemysłowe zakłady, czynił tem niezbędniejszą potrzebę nowej świątyni w tej dzielnicy naszego miasta, które, zwłaszcza na przedmieściach w ogóle ma za mało kościołów.

W dniu 20 grudnia 1898 odbył się uroczysty akt poświęcenia placu, przeznaczonego pod budowę kościoła i ustawienie krzyża na miejscu, na którym będzie wznie-

siona nowa Świątynia Pańska. Uroczystości dokonał w obecności JE. P. Namiestnika, JE. Marszałka krajowego, naczelników Władz cywilnych i wojskowych, Reprezentacji miasta i tłumów nabożnej publiczności, ś. p. ks. Arcybiskup Morawski.

Rozpoczęte przez swego poprzednika dzieło budowy tego kościoła, podjął i prowadzi z energią i zapałem Najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup dr. J. Bilczewski. Za inicjatywą ks. Arcypasterza, komitet dla budowy kościoła, dawniej już zawiązany, rozszerzył się, uzupełnił siłami fachowcami i objął wszystkie sfery społeczne, gdyż dzisiaj należą do niego obok najpierwszych osobistości i przedstawicieli najgłośniejszych w kraju imion, także reprezentanci wszystkich zawodów wywołanych, inteligentni mieszczanstwa i klas pracujących. Równoległe zaś z akcją około doprowadzenia do skutku budowy kościoła i zapewnienia tej budowie artystycznych zalet, — postępuje także akcja, mająca na celu zgromadzenie funduszków, potrzebnych do wykonania tej budowy.

W tym ostatnim właśnie kierunku zrobiono obecnie ważny krok naprzód: Komitet wydał odezwę do publiczności, nawołującą do ofiar pieniężnych i składek na cel budowy nowej świątyni. Odezwa ta, która oby odniosła jak najpomyślniejszy skutek, opiewa:

Polska, ta serdecznie do Matki swej przywiązana córa św. Kościoła, słyńcie od wieków szeregowi nietylko wiarą gorącą, nieczem niezachwianą i nieczem niezłomną, a gotową do oddania ostatniej kropli krwi w obronie spraw Bożych, ale także wielką, szczerą ofiarnością dla świątyni Pańskich. Wśród pochodzą stuleci, wśród burz i gromów, które z woli Przedwiecznego nad Ojczyznę naszą przesunęły, jedna ta wiara ostała się wśród nas czysta, nienaruszona, jakby wczoraj dopiero wypłynęła z Chrystusowej krynicy; jedna miłość dziecięca do Opoki tej wiary,

3)

## HAJOTA.

### OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich łądów“).

I.

(Ciąg dalszy).

Ta czysto brzegowa liberya wyglądała bardzo malowniczo na tle równie egzotycznej werandy. Szeroka na cztery metry, była ona raczej pogłębieniem dwóch przytykających do niej pokoiów. Ścianę wewnętrzną stanowiło przepiękne z wąskich, rowkowanych deseczek na pół metra do sufitu niedostające, a to dla lepszej wentylacji, lakierowane na biało z blade zielonemi lamperyami. Bardzo szerokie wejściowe otwory w tem przepięknie, z których jeden wiódł do jadalni, a drugi do salonu, przystojnie były zielonemi portyerami o białych szlakach. Przeciwległa szklana ściana miała zielone także, jedwabne firanki na kółkach ściągane i gdy je rozsunęto, nawet w najskwarniejsze dni weranda robiła wrażenie chłodnawej zacisznej oazy.

Podłogę zasłaną pięknymi gabońskimi matami, przerzywał w całej długości zielony sukienki chodnik na białym płóciennym podkładzie. Z mebli były tu tylko maderskie plecione fotele, kanapki i stoliki, parę bujaków i płóciennych połowych krzeseł, wszystko przybrane w zielone, sukienne wałki, festony i poduszki. Na poręczu jednego fotelu siedziała szara papuga z czerwonym ogon-

kiem. Ujrawszy wchodzącego pana, zawołała bardzo wyraźnie:

— *Come here, rascal!* (pójdź tu łotrze!)

Pan Benson nie zwróciwszy żadnej uwagi ani na to poufale przywitanie, ani na wyprężonych jak struny chłopaków, wszedł do jadalni. Sufit i ściany tu były z naturalnego, ciemnego drzewa, werniksowane i ozdobione wazietkami, złoceniami listewkami. Po środku stał duży, długi stół, pokryty gobelinową serwetą; do koła niskie dębowe krzesła. Pod ścianami były dwa ogromne bufety, a na nich baterie kieliszków, szklanek, kufi, „coolerów“; stopy talerzy, półmisek i t. d.

Pokój ten miał dwa wielkie okna, a pomiędzy nimi, duże szklane drzwi, na frontową krótszą werandę, otwartą, zdobną ładnie rzeźbioną kolumnadą i dającą rozległy widok na rzekę, i ciągnące się wzdłuż niej faktoryjne domy i magazyny.

Minawszy pustą w tej chwili jadalnię, pan Benson znalazł się w swoim sypialnym pokoju.

Panowała tu kobieca miękkość i kokieterya. Wysunięte na środek szerokie złoczone łóżko obciążone było białą, przezroczystą mustikierą i okryte żółtą, aksamitową kapą, na której ułożono w dwarzędzie stos małych i większych, podłużnych i kwadratowych poduszek, w świeżo białych powłóczkach. Duży granatowy dywan o kremowym tle zakrywał cały środek pokoju. Marmurowy blat komody dźwigał mnóstwo flakonów z perfumami; puszek, szkatulek, i różnych toaletowych drobiazgów. Wisiało nad nim duże lustro, pod przeciwległą ścianą znajdowała się lustrzana bielizniarka, tak ustawiona, że pan Benson stanawszy pośrodku, mógł widzieć swą osobę ze wszystkich stron.

W głowach łóżka umieszczony był w pięknych, szerokich ramach, wielki fotograficzny portret starej kobiety uderzającym podobieństwem rysów od razu głoszący swe macierzyńskie prawo czuwania nad snem pana Bensa.

Od sufitu zwieszała się ampla kształtem i barwą do olbrzymiej cytryny podobna.

Na pierwszy rzut oka sypialnia zdawała się być zupełnie pustą, ale gdy pan Benson stanawszy pośrodku plasnął w ręce, gdzieś jakby z pod ziemi wyrósł i stanął przed nim, maleńki, najwyżej pięciolatni krumanik, tak nadzwyczajnie zgrabny i ładny, że w swym żółtym, atlasowym cłoitku, a raczej szarim, która mu nawet nie zakrywała kolan, ze złoceniami obrączkami na rękach, nogach i szyi, i ze swem połyskliwym, wyjątkowo pięknej, i ciemnej barwy dziecięcym ciałem, wyglądał jak prześliczna figurynka, z połacanej czarnej porcelany.

Tego krumanika zazdrościli panu Bensonowi wszyscy brzegowcy, uważając go za największą ozdobę jego domu. W istocie, była to osobliwość, zazwyczaj bowiem krumani udają się na służbę do białych, nie wożą z sobą takich małych dzieci.

Pan Benson, gdy go tylko na pokładzie w „partyi“ zobaczył, wnet tę partję zakontraktował, poczem natychmiast malca wziął do pokoju, ustroił go w owe żółte atłasy i talmigoldowe świecideła, z tem poczuciem dekoratywności, które mu we wszystkim przewodziło, wytresował jak pojętnego pudelka i dzieciak dreptał za nim wszędzie niby ulubiony piesek, patrząc mu w oczy i spełniając w lot każdy rozkaz.

Pan Benson psuł go i lubił się nim popisować, a co małemu Kofele uchodziło bezkarnie, o tem inni chłopcy nie byłiby nawet pomyśleć śmieli bez świszczącego wspomnienia dyscypliny. Nie były jednak te różnice bez cierni. Kofele miał sobie surowo wzbudzone zadanie się z „braćmi“, aby nie sponosił w ich towarzystwie, więc w nieobecności pana nudził się zwykle smiertelnie, o ile nie spał, lub nie jadł. To też w sposobie, jakim witał zawsze jego powrót, było istotnie coś z radowania się małego pieska, ale dziś pan Benson wstrzymał go

w pół podsokoku, rzuciwszy mu krótkim, ostrym głosem jeden wyraz:

— *Tab!*

— *Yes massa* — pisknął cieniutkim głosikiem Kofele.

W dwóch susach znalazł się przy małych bocznych drzwiczkach i zniknął za nimi, a pan Benson, stojąc na środku pokoju, począł niecierpliwie rozpinąć granatowe pętlące swego paydżamas.

Zwykle przebierał się trzy razy dziennie, lecz dziś był tak struty, że od rana chodził w negliżu. Jeszcze nie skończył, gdy zjawił się znów Kofele, a za nim rosły, atletycznie zbudowany murzyn w zwyczajnym madrasie (perkalowej chustce wzorzystej) na biodrach i flanelowej koszuli z zawiniętymi po pachy rękawami.

— *Massa, tub ready!* (panie, kąpiel gotowa) — rzekł gardłowym, jakby z podziemi wychodzącym głosem, właściwym wielu krumanom z plemienia Tabu.

Łazienka była to przestrzeń długa i wązka, rozmiarami i położeniem odpowiadająca oszklonej werandzie. Poprzeczna perkalowa firanka dzieliła ją na dwie części.

W większej znajdowały się szafy krajowego wyrobu z niezliczoną ilością pikowych, flanelowych, jedwabnych garniturów pana Bensa i pulki, na których rzędem, jak w szewskim sklepie stało kilkadziesiąt par wszelkiego rodzaju obuwia. — Obowiązkiem jednego z owych trzech chłopaków z werandy było czyścić je codziennie od pierwszej do ostatniej pary, inaczej cały ten zapas stał by się pastwą pleśni.

Po drugiej stronie firanki stała w kącie olbrzymia cynowa miednica, błyszcząca jak srebro i kryta ceratą szesłag. Nie było tu już oszklonej ściany, tylko rząd małych nie otwierających się okienek. Górna wentylacyja wystarczała. Na podłodze leżało linoleum.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Piotrowego Kościoła, jedno wreszcie, potężnym, jasnym ogniem aż pod strop niebios sięgające poświęcenie, ofiarnosc narodu dla dzieł zbożnych, tej świętej wierze na usługę przeznaczonych.

Tem tłumaczy się owo zjawisko, że na olbrzymim obszarze ziem polskich nie wiele po przodkach pozostało nam pałaców zbytowych, za to świątyni Pańskich — i wielkich i małych, i okazałych i uboższych — spotykamy bez liku, jak gwiazd na niebie!

Królowie, biskupi, senatorowie, gmin szlachecki, mieszczaństwo, a nawet ten biedny lud siermiężny, do pluga przykuty, wszyscy oni w jednym wzajemnie prześcigali się u nas od wieków: we wznoszeniu trwałych pomników dla św. Wiary, w budowie świątyni. I dźwigali obojętnie głazy z gór dalekich pod węzły kościołów i znosili, co jeno posiadali najcenniejszego, na przystrojenie ołtarzy. A taka łączność duchowa, serdeczna, rodzinna, rzecz można, panowała w Polsce pomiędzy Kościołem a społeczeństwem, że ilekroć pogoza turecka, tatarska lub szwedzka z ziemią zrównała sadyby mieszkańców, a tysiące obrońców Ojczyzny położyły swe głowy na chlubnych polach walk krwawych, inne zaś tysiące starców, kobiet i dzieci w jassy uprowadził poganin dziki: ci, którzy ocalali, przed wszystkim innym rwali się do odbudowy świątyni zburzonych, do wznoszenia podruzgotanych ołtarzy. I wtedy dopiero usypiali spokojnie, gdy z wieży i dzwonnicy kościelnych rozbrzmiewał już dźwięk sygnaturki na „Ave Maria“, gdy kapłan mógł wreszcie ustawić w Cyboryum Przenajświętszą Hostyę.

Kościół był w Polsce najpierwszem i ostatniem asymylnem doczesnym, zarówno dla wielkich tego świata jak maluczkich; w jego wnętrzu topiły się i zacierały różnice stanów; u jego wrót milkły najzaciętsze waśnie i rozterki.

To wielkie, nigdzie nie spotykane, znaczenie świątyni Pańskiej, jakie od zamierzchłych wieków cechuje religijność naszego narodu, ono pozostało u nas po dzień dzisiejszy, aż po straszny dziejowy rozgromie Ojczyzny ofiarnosc społeczeństwa z konieczności — nie aby ostygła — lecz osłabnąć musiała. Wiek też XIX. — w porównaniu z dawniejszymi — dziewnie ubogo przedstawia się w całej Polsce pod względem budowy nowych kościołów. Co gorsza, nastąpiły czasy, na szczęście przejściowe, kiedy starożytnie mury domów Bożych zamykano u nas przed wiernymi i oddawano na użytek celów niktłych, ziemskich. I w tej prastarej stolicy kresów naszych nie bywało inaczej niestety! Przez w. XIX. dużo tutaj kościołów nam ubyło, a tylko zbyt mała ich ilość stanęła na miejscu tamtych. Tymczasem — z biegiem lat — ludność tego miasta dwoiła się i troiła, tymczasem uczucia religijne, chwilowo ostygłe nieco przed stu laty, znów spotężniały w piersiach naszych i coraz gęściej i tłumniej wypełniają się nieliczne świątynie lwowskie *ad maiorem Dei gloriam*. Znak to dobry, pożądany, łaska Boża dla narodu widoczna, gdy nabożność szczerą, gorącą przodków powraca pod strzechy grzesznych wnuków. Czyż godziłoby się w jakikolwiek sposób stawiać zapory tym wzniosłym, szlachetnym, do stóp Stwórcy płynącym prądom religijnym, które coraz szerszą i potężniejszą falą przenikają wszystkie warstwy narodu? Czy raczej nie winniśmy radować się z nich i torować drogę do sere i dusz wszystkich bez wyjątku: i oświeconych i ciemnych, i opromienionych blaskiem wiedzy, dostojności, dostatków i owych upadających pod brzemieniem życia niedzary, którym wiara głęboka w przyszłość lepszą, w zagrobowe życie, musi starczyć za jedyną okrasę czarnego, gorzkiego kawałka chleba?

Zrodziła się była przed kilku laty we Lwowie myśl szczęśliwa, aby na jednym z placów tego miasta — gwoli upamiętnienia jubileuszu 50-letnich rządów wielkodusznego Monarchy — zbudować kościół. Wybrano w tym celu, jako najodpowiedniejsze miejsce, plac t. zw. Solarni, postawiono na nim tymczasem krzyż, na znak, że ten skrawek ziemi święte godło Męki Pańskiej wzięto od tej chwili w swe władanie i teraz ludzie dobrej woli a wiary gorącej krzątają się około zgromadzenia niezbędnych do tak wielkiego przedsięwzięcia środków. W dzisiejszych czasach zamysł taki zaprawdę jest wielki, o tyle większy, że budowy niepodobna rozkładać na lat dziesiątki, lecz należy ją jak najszybciej rozpocząć i ukończyć.

W dawnych wiekach budowali kościoły królowie i potentaci, dla których wydanie na taki cel kroci, a choćby i milionów, bez trudności przychodziło. Dzisiaj nie możemy inaczej przystąpić do wzniesienia nowej świątyni jak tylko z pomocą ofiarności całego naszego społeczeństwa. Niech każdy przyczyni się do dzieła wedle możności swojej: kto ma wiele, niech buduje bliźnich przykładem hojności, kto ma mało, niech z małym darem pospieszy, a zbiorową ofiarnością dojdzie do skutku zamiar, przyswiecający budowie nowego kościoła.

Część wielka miasta, owo obszerne i

ciągłe rosnące przedmieście grodeckie, nie ma domu Bożego. A przecież dzielnicy tej, zamieszkałej przeważnie przez ludność robotniczą, potrzeba także tej cichej, bezpiecznej przystani życiowej, jaką kościół każdy dla wiernych Chrystusowych był od wieków. Jest i do skończenia świata będzie.

Zapewne, Panu panów i Królowi królów należy się godny majestatu Jego przybytek; świątynia Pańska w stolicy kraju stylem i ornamentyką, całością swoją i szczytami powinna świadczyć o tem, że miłością ofiarną miłujemy Boga nadewszystko; zapewne, wszystkie dziesiątki tysięcy mieszkańców tej odległej dzielnicy odczuwają potrzebę świątyni Pańskiej, do której byłby dostęp i bliski i łatwy, — ale głównie idzie przecież o to, aby za grosz, złożony przez wszystkie warstwy społeczeństwa, zbudować kościół, zastosowany do duchownych potrzeb i pragnień biednej, cierpiącej, a przez Ukryzowanego tak umiłowanej rzeszy maluczkich. Niechaj oni widzą, że społeczeństwo nie tylko myśli o powszednim dla nich chlebie, ale się troska również o duchową stronę szarego, twardego ich życia na tym padole pracy i niedostatku wszelakich.

Z tą myślą przewodnią zwracamy się do ogółu polskiego, nie tylko do sere samych ale i do rozumu obywatelstwa, przeszłość i przyszłość miłującego Ojczyzny, o datki na budowę kościoła św. Elżbiety we Lwowie. W pierwszym naturalnie rządzie odwołujemy się do mieszkańców Lwowa, którym najbardziej ze wszystkich zależy powinno i musi na dole lub niedoli swoich współobywateli, a mianowicie szerokich warstw robotniczych, na tem, czy one mają żyć wedle Zakonu Bożego i w świętej wierze ojców wychowywać swą dźwiatwę, czy też stroniąc od ołtarzy i ich sług, kapłanów, zapadać się coraz głębiej w przepaść religijnego zubożnienia, a nawet apostazyi religijnej i narodowej.

I wierzymy w to głęboko i święcie, że ten głos nasz nie przebrzmi bez echa. Bogu dzięki, obywatele ziemi naszej, pomimo trudnych warunków bytu, wśród zapamiętałej walki o chleb, miłują szczerze wiarę świętą swych przodków i obojętnie zawsze spieszą z groszem, choćby wdowim, na jej użytek przeznaczonym.

We Lwowie, w styczniu 1902.

† Józef Bilczewski

Arcybiskup metropolita lwowski obrz. rzym. Leon hr. Piniński Andrzej hr. Potocki e. k. Namiestnik Marszałek krajowy. Dawid Abrahamowicz, e. i k. tajny radca, poseł do Sejmu i Rady państwa; dr. Jan Boż Antoniewicz, profesor Uniwersytetu; Kazimierz hr. Badeni, e. i k. tajny radca, poseł do Sejmu; Marya hr. Badeniowa; Stanisław hr. Badeni, e. i k. tajny radca, poseł do Sejmu; Cecylia hr. Badeniowa; Karol Balzer, radca rachunkowy e. k. Namiestnictwa; Ferdynand Bardasz, radny m. Lwowa; Karol Basch, radny m. Lwowa; Bolesław Bielański, radny m. Lwowa; dr. Alfons Bielewicz, e. k. radca wyższego Sądu krajowego; dr. Adam Biełkowski, współpracownik *Gazety Lwowskiej*; dr. Leon Biliński, e. i k. tajny radca, gubernator Banku austro-węgierskiego; Juliusz hr. Bielski; Juliusz Aleksander hr. Bielski; Walerya hr. Borkowska; Jerzy hr. Dunin Borkowski, prezes Rady pow. trembowelskiej, radny m. Lwowa; Wacław hr. Baworowski; Mieczysław hr. Dunin Borkowski, członek Izby panów, poseł na Sejm; Michał Bukowski, magazynier kolei państwowej; Wojciech Burowicz, sługa kolei państw.; Edmund Cenar, nauczyciel szkoły wydz.; Antoni Jaksza Chamiec, poseł do Rady państwa; Tadeusz Cieniński, poseł do Sejmu; Marya Cienińska; Stanisław Ciniński, wiceprezydent m. Lwowa; Emil Cosca, starszy radca magistratu; dr. Ludwik Owikliński, e. k. radca Dworu, poseł do Rady państwa; Piotr Owikliński, banmistrz; dr. Ignacy Dembowski, e. k. radca Namiestnictwa; Henryk Dobrowolski, e. k. radca Skarbu; Tadeusz Dobrowolski, emer. radca rach. Namiestnictwa; Ignacy Drewnowski, ces. radca, naczelnik warsztatów kolej.; Marya Drewnowska; dr. Władysław Duleba, adwokat krajowy; Ferdynand Dudziński, portyer kolei państw.; dr. Jan Dylewski, wiceprezydent wyższego Sądu kraj.; Janina Dylewska; Ignacy Drexler, radny m. Lwowa; Alfred Dzikowski, radny m. Lwowa; Karol Dziadoń, prezes klubu maszyn. kolej.; Alfonsyna hr. Dzieduszycka; Roman Dzieślewski, rektor Politechniki; dr. Placyd Dziwiński, profesor szkoły politechnicznej; dr. Karol Engel, e. k. wiceprokurator Skarbu; Julian Fafara, inspektor szkolny okręg.; ks. dr. Jan Fijałek, profesor Uniwersytetu; dr. Ludwik Finkel, profesor Uniwersytetu; Jan Franke, e. k. radca Dworu, inspektor szk. kraj.; dr. Stefan Frenkel, adwokat krajowy; Edward Friedrich, radny m. Lwowa; Henryk Galecki, nauczyciel starszy; Jan Garlicki, e. k. radca sądu kraj.; Michał Gawalewicz, drukarz kolei państw.; dr. Teofil Gerstman, dyrektor szkoły realnej; Aleksander Getritz, radny m. Lwowa; dr. Stanisław Głabiński, profesor Uniwersytetu; Andrzej Gołab, radny m. Lwowa; Aleksander Götz, inspektor

kolei; Jan Götz, poseł na Sejm; Zygmunt Gorgolewski, e. k. radca Rządu, dyrektor szkoły przemysłowej; Wacław Grabiński, radny m. Lwowa; Józef Gröbl, podurzędnik kolei państwowych; Jan Gryglaszewski, radny miasta Lwowa; Władysław Gubrynowicz, ces. radca, radny m. Lwowa; Jan Harasymowicz, dozorca pomp kolei państw.; ks. Jan Hausmann, prałat, dziekan kap. lwow.; Juliusz Hochberger, dyr. budow. miejsk.; Józef Horynica, senior robotn. warsztatów kol.; dr. Adam Horwath, adw. kraj.; ks. Karol Hryniewiecki, arcybiskup; Aleksander Janowski, radny m. Lwowa; Apolinary Jaworski, e. i k. tajny radca, poseł do Sejmu i Rady państwa; Wojciech Jurzak, konduktor kolei państw.; dr. Antoni Kalina, prof. Uniwersytetu; Alfred Kamienobrodzki, architekt; Robert Klein, radny m. Lwowa; Filomena Kłosówna, naucz. kier.; Jan Kraeh, radny m. Lwowa; Fryderyk Koerber, e. k. radca sądu kraj.; dr. Adam Kosiński, adwokat kraj.; dr. Wiktor Korn, e. k. radca Dworu, Prok. skarbu; dr. Witold Korytowski, e. i k. tajny radca, Wiceprez. kraj. Dyr. skarbu; Wanda Korytowska; Ignacy Korzeniowski, e. k. radca Nam.; Michał Kotowicz, rewident kolei państw.; Edgar Kovats, prof. Politechniki; Władysław Krański, prezes Tow. kredytow. ziemsk.; Władysław Konopacki, prezes czyt. kolej.; Juliusz hr. Korytowski, poseł na Sejm; Olga z hr. Golejewskich hr. Bolesta Koziobrodzka, Tadeusz hr. Bolesta Koziobrodzki, e. i k. radca legac.; Ludwik hr. Bolesta Koziobrodzki, Antoni hr. Bolesta Koziobrodzki; Adam Krechowicz, e. k. radca Namiestnictwa, redaktor *Gazety Lwowskiej*; Marya Krechowiczka; Franciszek Krzakowski, podurzędnik kolei państwowych; Władysław Kropiński, nauczyciel kierujący; dr. Jan Kuczkiewicz, adw. krajowy; Stanisław Kurzeja, woźny kolei państw.; Józefa Kulińska, naucz. kier. szk. wydz.; Karol hr. Lanekoroński, e. i k. tajny radca, członek Izby panów; Justyn Lang, radny m. Lwowa; ks. dr. Zygmunt Lenkiewicz, prałat scholastyk kapit. lwow.; ks. dr. Rudolf Lewicki, prałat kustosz kap. lwow.; Jan Lerski, radny m. Lwowa; Wincenta Longschamps, dyr. szk. wydz.; Marya Lewakowska, naucz. kieruj.; Jan Lidl, e. k. Wiceprez. Nam., dr. Marian Linde, dyr. Banku; Edmund Lityński, poseł na Sejm; Herman Loeb, e. i k. tajny radca, członek Izby panów; Andrzej ks. Lubomirski, członek Izby panów, poseł na Sejm; ks. Zenon Lubomirski, kanonik kap. lwow.; Władysław Łoziński, Jadwiga Łozińska, Wojciech Łukawski, radny m. Lwowa; Jadwiga Makusówna, naucz. kier., dr. Godzimir Małachowski, prezydent m. Lwowa; Marcela Małachowska, dr. Antoni Małacki; Gustaw Mauthner, e. k. radca Dworu; Julian Makarewicz, artysta malarz; August Matkowski; Marta Matkowska; Ludwik Masłowski, red. *Przeglądu*; Stanisław Markiewicz, radny m. Lwowa; dr. Aleksander Maryański, adw. kraj.; Edward Marynowski, dyr. filii Tow. wzajem. kred., radny m. Lwowa; dr. Henryk Max, adw. kraj.; Stanisław Majerski, prof. gimn.; Michał Michalski, wiceprezydent m. Lwowa; Michalina Michalska; Bolesław Mikuliński, radny m. Lwowa; Stanisław Miłaszewski, e. k. radca sądu kraj.; Karol Misiński, e. k. radca wyz. sądu kraj.; Franciszek Moser, radny m. Lwowa; Antoni Mokrzycki, radny m. Lwowa; Józef Mühlner, e. k. radca rach. Nam.; Tomasz Najsarek, radny m. Lwowa; Józef Neumann, radny m. Lwowa; dr. Kazimierz Ostaszewski-Barański, red. *Dziennika Polskiego*; Bolesław Ostrowski, radca magistratu; Bronisław Pawlewski, prof. Polit.; Jan Pietruszka, woźny kolei państw.; dr. Leonard Pięta, e. i k. tajny radca, Minister; dr. Tadeusz Pilat, e. k. radca Dworu, prof. Uniwersytetu; Stanisław hr. Piniński, e. k. radca Dworu; Mieczysław hr. Piniński, poseł do Rady państwa; Aleksander hr. Piniński; Antonina hr. Pinińska; Józef Piórkiewicz, naucz. kier.; Władysław Piwocki, e. k. radca sądu kraj.; Stanisław Platowski, radny m. Lwowa, dr. Edwin Płazek, e. k. Wiceprezydent Rady szk. kraj.; Tadeusz Popiel, artysta malarz; Adolf Podłowski, radny m. Lwowa; dr. Aleksander Pomianowski, adw. kraj.; Roman hr. Potocki, e. i k. tajny radca, członek Izby panów, poseł do Sejmu kraj.; Andrzejowa hr. Potocka; Stanisław Przytuński, e. k. wiceprez. sądu kraj.; Wincenty Rawski, architekt, radny m. Lwowa; dr. Bronisław Radziszewski, prof. Uniw.; Stanisław Rejchman, artysta malarz; Wojciech Rewiński, wermistrz kolei państw.; Edmund Riedl, radny m. Lwowa; dr. Julian Roszkowski, prof. Uniw.; dr. Jan Rozwadowski; Bronisław Rozwadowski; Gwidon Ruszczyński, dyr. Banku; dr. Ludwik Rydygier, e. k. radca Dworu, rektor Uniw.; ks. Eustachy Sanguszko, e. i k. tajny radca, członek Izby panów, poseł na Sejm; Konstancya ks. Sanguszkowa; ksiądz Adam ks. Sapieha; Paweł ks. Sapieha, poseł do Rady państwa; Karol Schayer, radny m. Lwowa; Józef Scholtz, wermistrz kolei państw.; Józef Schubert, maszynista kolei państw.; Jan Seferowicz, e. k. radca Dworu i dyr. poczt.; Bronisława Seferowiczowa; Stanisław hr. Siemiński-Lewicki; Karol Skibiński, prof. Polit.; dr. Zygmunt

Skowroński, adw. kraj.; Jan Śliwiak, pałac kolei państw.; Feliks Sozański, poseł na Sejm; Stanisław hr. Stadnicki, poseł na Sejm; Tadeusz Starzyński, poseł na Sejm; dr. Stanisław Stareczewski, adw. kraj.; Władysław Stachiewicz, radny m. Lwowa; ks. Jan Stopczyński, dziekan; Józef Schirmer, radny m. Lwowa; ks. Andrzej Świsterski, kanonik kap. lwow.; Leon Syroczyński, prof. Polit.; dr. Józef Szpilmann, dyr. Szk. weter.; Zdzisław hr. Tarnowski, poseł na Sejm; Antoni Taras, maszynista kolei państw.; Aleksander Mniszek Tchorznicki, e. i k. tajny radca., Prez. wyz. sądu kraj.; Marya Tchorznicka; M. A. Teodorowicz, redaktor *Przedświtu*; Władysław Terenkoczy, dyr. Banku; Maksymilian Thulie, prof. Polit.; Jan Trypka, podmajstrzy kolei państw.; Mieczysław Urbaniński, poseł na Sejm; Stanisław Wanatowicz, podmajstrzy kolei państw.; Michał Walichiewicz, radny m. Lwowa; ks. dr. Józef Weber, arcybiskup; dr. Józef Weigel, radny miasta Lwowa; Ludwik Wierzbicki, e. k. radca Dworu, dyrektor kolei państw.; Julia Wierzbicka; dr. Tadeusz Wojciechowski, prof. Uniw.; Ignacy Witoszyński, podurzędnik kolei państwowych; Władysław Wolter, e. k. radca sądu kraj.; Władysław Wrabec, urzędnik Wydz. kraj.; Jan Wróbel, konduktor kolei państw.; Józef Wysocki, insp. kolej., Adolfinia Wysocka; dr. Aleksander Vogel, redaktor *Gazety Narod.*; ks. dr. Feliks Zabłocki, prepozyt kap. lwow.; ks. dr. Józef Zajehowski, kanonik kap. lwow.; Filip Zaleski, e. i k. tajny radca, członek Izby panów, poseł na Sejm; Aleksandra Zaleska; Wacław Zaleski, e. k. starosta; Piotr Zieliński, magazynier kolei państw.; ks. Błażej Ziemiański, proboszcz; dr. Alfred Zgórski, dyr. Banku kraj.; dr. Kazimierz Zgórski; Tadeusz Żebrowski, radny m. Lwowa; Sebastian Żurawski, podmajstrzy kolei państw.

Oprócz powyższej odezwy rozesłano pismo następujące:

„Komitet, zawiązany w celu wybudowania kościoła pod wezwaniem św. Elżbiety na placu Solarni we Lwowie, przeznaczonym na ten cel przez Najmiłosiejwiej nam Panującego Monarchę, przystępuje do tego dzieła, a pierwszym jego zadaniem jest zebranie potrzebnych funduszy.

Kościół ma stanąć w obszernej dzielnicy grodeckiej, nie mającej dotychczas świątyni pańskiej, pomieścić ma przynajmniej 2000 osób, a koszt budowy wyniesie z górą milion koron. Prezydum e. k. Namiestnictwa we Lwowie reskryptem z 15 czerwca 1901 l. 6475/pr. udzieliło nam pozwolenia na zbieranie składek w kraju na rzecz tej budowy przez przeciąg lat pięciu.

Dołączamy odezwę, wydaną w sprawie budowy i upraszamy o łaskawe nadesłanie datku na fundusz budowy na ręce przew. ks. dr. Józefa Zajehowskiego, kanonika kapituły archikatedralnej i podskarbiego Komitetu, zamieszkałego we Lwowie przy placu Kapitulnym pod l. 5.

Do wysłania pieniędzy posłużyć mogą załączone czeki pocztowej kasy oszczędności albo przekaz pocztowy.

Kto złoży 5000 koron, staje się członkiem wspierającym założycielem, kto złoży 500 koron, członkiem wspierającym ordonwnikiem, kto złoży 100 koron, członkiem wspierającym uczestnikiem, a kto złoży 25 koron, członkiem wspierającym komitetu. Datki te składać można jednorazowo lub w ratach w ciągu lat pięciu.

Członkowie wspierający otrzymują legitymacya, tudzież sprawozdania komitetu i korzystać będą z nabożeństw. odprawianych za fundatorów. Nazwiska ich będą ogłaszane w *Gazecie Lwowskiej*, tudzież wpisane do księgi pamiątkowej.

Komitet budowy kościoła św. Elżbiety we Lwowie.

## Rada Państwa.

Z komisji budżetowej.  
(Telegram).

Wiedeń, 9 stycznia. Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej Izby posłów przed przejściem do porządku dziennego przyjęto wniosek p. Kathreina, do którego przyłączył się P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk, — aby budżet na rok 1901, ponieważ rok budżetowy już upłynął, załatwić formalnie tak samo, jak niezafatwane budżety z lat poprzednich. Następnie załatwiono szereg pozycyjn mniejszej wagi.

Przy tytule „Urząd ceehowniczy“ P. Minister skarbu Boehm-Bawerk oświadczył, że Zarząd skarbowy dąży do przeprowadzenia reform, któreby odpowiadały potrzebom ludności, a zamierzona jest także reforma ustawy menniczej.

Przy pozycyji „loterya“ referent p. Schalk wniósł rezolucya, wzywającą Rząd, by celem przygotowania zupełnego zniesienia loteryi zmniejszył liczbę ciągów. P.

Kramarz wniósł, aby celem okazania dobrej chęci w kierunku zniesienia loteryi wykreślono sumę 200.000 koron z preliminarza dochodów tego tytułu.

P. Minister skarbu Boehm-Bawerk zaznaczył, że zniesienie zupełne loteryi liczbowej jest ze względów finansowych niemożliwe. Rozmaite względy przemawiają też przeciw zaprowadzeniu loteryi klasowej, która by co do dochodów nie zastąpiła liczbowej, a z drugiej strony zwiększyłaby chęć do gry i wywołała kłopoty z agentami. P. Minister oświadczył się natomiast za sukcesywnym ograniczaniem loteryi liczbowej i za dalszym postępowaniem w kierunku dotychczasowym, przez zmniejszanie szans wygrania. Ze ta droga jest właściwa, wskazuje ciągle obniżanie się dochodów z loteryi, które jeszcze w r. 1887 przynosiły 44 milionów koron, a w roku bieżącym dały tylko 32 milionów koron.

Z kolei przemawiali jeszcze pp. Romano wicz, Menger i inni, poczem pozycję „loterya” wraz z rezolucją referenta Schalka przyjęto, a rezolucję p. Kramarza odrzucono.

Przy pozycyi „Najwyższa Izba obrachunkowa” p. Kozłowski domagał się ustawowego załatwienia organizacji tego urzędu, który powstał w czasie zawieszenia konstytucyi i dotychczas nie opiera się na podstawie konstytucyjnej. Mowca zwraca także uwagę na konieczność ściślejszego niż dotąd przystosowania formy zamknięć rachunkowych do formy budżetów.

P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk uznaje, że ustawowe umormowanie organizacji Izby obrachunkowej jest potrzebne, ale stosunki parlamentarne w ostatnich czasach nie sprzyjały temu. Rząd sprawy tej nie spuszcza z oka.

Następnie pozycję omawianą przyjęto, jak również pozycję „Długi państwowe”.

Z kolei przystąpiono do tytułu „Ministerstwo rolnictwa”. „Zarząd centralny” referował p. Kozłowski, który stwierdził, że w budżecie państwowym na cele rolnictwa można wprawdzie w ostatnich trzech latach zanotować pewien postęp, ale pomimo to — zdaniem mowcy — za mało jeszcze robi się dla rolnictwa. Mowca domagał się rozszerzenia zakresu działania Ministerstwa rolnictwa i pomnożenia w niem sił fachowych nie prawniczych, wniósł w końcu rezolucję, domagającą się utworzenia stałego funduszu dla popierania stowarzyszeń rolniczych oraz funduszu na zalesienia oraz rezolucję wzywającą Rząd do wydania ustawy o produkcji wina sztucznego.

Następnie obrady przerwano. — Dalszy ciąg dzisiaj (czwartek) o godz. 11 przed południem.

## KORESPONDENCJE

Wiedeń, 8 stycznia 1902.

(Pogadanka ekonomiczna).

Ubiegły rok nie przyniósł w światowym życiu ekonomicznym wypadków nowych, nieprzewidzianych, któreby jak *deus ex machina* skierowały pochód zmian na nieznane tory. Był on raczej tylko kontynuacją kierunku, wytworzonego przez lata poprzednie. Nie da się jednak zaprzeczyć, że jakkolwiek ramy nie były nowe, przesunęły się w nich obrazy, narysowane z niebywałą siłą i jaskrawością, skrytalizowało się w nich niejako. co poprzednio było znane światu raczej w postaci mglistego fantomu, zamarkowały się pewne kierunki rozwoju gospodarczego o wiele silniej, niż poprzednio.

Rok 1901 zastał Niemcy w stanie przesilenia giełdowego i przemysłowego, którego refleksyjne fale uderzyły silnie o gospodarstwo reszty Europy zwłaszcza Monarchii austro-węgierskiej i Rosyi. Przyniósł z sobą zaostrenie stanu krytycznego w formie przesilenia bankowo-kredytowego, które porwało w przepaść północno-niemieckie Banki hipoteczne, drezdeński Zakład kredytowy, Bank lipski, Towarzystwo kaselskie, Bank reński i t. d. Potem oczyściła się atmosfera — lecz pozostał znamionujący ją brak ożywości i tak środkowa Europa wtapiała w rok 1902 w znak tej samej wegetacji, w którym rozpoczęła rok 1901.

Jedną z doniosłych przyczyn takiego stanu rzeczy jest fakt, że wojna transwaalska, która nie tylko zaabsorbowała przeważną część olbrzymich sił gospodarczych Anglii, lecz także oddziaływała w wysokim stopniu ujemnie na stosunki ekonomiczne prawie całej Europy, w ciągu ubiegłego roku nie przeszła do historii i mimo wielkich nadziei, przywiązanych przez Anglików w ostatnich czasach do systemu „blockhausów”, nie zapowiada wcale bliskiego końca.

Widać jednak już z poprzednich uwag, że przeciw położenie obecne jest lepsze, niż było przed rokiem. Punktem wyjścia niemieckiego przesilenia przemysłowego był — między innymi — nagły spadek cen su-

rowców, który w roku 1900 nastąpił po okresie niesłychanej zwyżki, sztucznie stworzonej przez syndykaty. Czas przyniósł już pewną ulgę w tej mierze; rany, które się wówczas otworzyły, w części musiały się zablźnić, gdyż w ogóle *lapsa temporis* wsiądkły w gospodarstwo nadmierne zapasy, nagromadzone przez hiperprodukcję, a targi tych głównych artykułów handlu światowego, które jako surowce wywierają silny wpływ na przemysł doszły znów do pewnej konsolidacji i poprawy cen.

Stosunki targu pieniężnego uległy także w ciągu minionego roku istotnej zmianie i oddziaływały ze swej strony dodatnio na całość stosunków gospodarczych. Stopa procentowa jest obecnie i to od dłuższego czasu bardzo niska, o wiele niższa niż przed rokiem.

Swego czasu gorączkowy rozwój przyniósł z sobą konieczne podrożenie pieniądza. W pierwszych czasach przesilenia drożyzna ta musiała się jeszcze wzmódzić, gdyż absorbowala gotówkę wojna afrykańska, zamieszki chińskie i przemysł, chcący się ratować. Wiele pieniędzy zabrała Ameryka, mając znaczne zapotrzebowanie na olbrzymią działalność grynderską i spekulacyjną. W miarę pogarszania się sytuacji w przemyśle, w miarę upadku zaufania do działalności przedsiębiorczej, poczęły jednak zasypywać targi pieniężny kapitały, wycofane z przemysłu i ze spekulacji. Poczęły walać się bez lokawci. Zapotrzebowanie na cele wojenne znalazło. Ameryka poczęła wyrównywać swe zobowiązania w obec Europy. Stopa procentowa musiała spaść do bardzo niskiego poziomu. To oddziaływało przedewszystkiem dodatnio na targ rent państwowych i innych papierów lokacyjnych o stałym oprocentowaniu. Za tem musiało pojsć — i to w miarę, jak długie trwanie przesilenia przemysłowego poczęło samo okazywać zarodki lepszej przyszłości — ponowne zainteresowanie się kapitału działalnością przedsiębiorczą i spekulacyjną. Otóż właśnie w początkach tego stadyum rozwojowego znajdujemy się obecnie.

Nie można jeszcze wcale mówić o istotnym polepszeniu sytuacji; tętno życia gospodarczego nie okazuje jeszcze znacznie żywszego pędu. A jednak nie da się zaprzeczyć, że gdy rok 1901 rozpoczął się w zupełnych ciemnościach, gdy wówczas z dnia na dzień obawiano się ogólno-swiatowego, wulkanicznego wybuchu strasznego przesilenia, obecnie oświetlenie na wszelkie znamiona brasku i tak jest oceniane przez ogół.

Unia północno-amerykańska przechodziła w ubiegłym roku całkiem odmiennie koleje. Bankructwo zwyżkowej polityki syndykatów nie zdołało powstrzymać niestychnego tańszego rozwoju. Owszem rok 1901 był dalszą jego świetną fazą, w której proces kupienia się skłębionych sił ekonomicznych poczynił ogromne postępy. Potęga „trustów” wystąpiła w całym blasku na tle nieustrzymanego rozwoju przemysłowego. Powstał „trust” stalowy, dający do jedynowładztwa także na innych polach. Gorączkowo dąży każda niemal gałąź przedsiębiorcza do silnej organizacji, wykluczającej konkurencję na wewnątrz, zapewnijającej z pomocą cel ochronnych konsumpcję wewnętrzną, pozwalającą iść w zwyciężkę zapasy z konkurencją europejską na zagranicznych rynkach.

Wstrząśnienia w takim procesie syntezy społeczno-chemicznej są nieuniknione. Walki miliarderów od czasu do czasu przynoszą silne eksplozje, które jednakże w rezultacie na razie nie są w stanie pomieszać sztyków armii przedsiębiorczej, twórczej i drgiej armii, na tej twórczości opierającej spekulację. Giełda nowojorska nie świeży już wprawdzie takich orgij zwyżkowych, jak w jesieni 1900 i z początkiem roku 1901, ustatkowała się nieco, uwolniła europejskie targi z poważnej części ich udziału w tej spekulacji, mimo to jakże odmienny jej obraz od tego, który widzimy w Wiedniu, Berlinie a choćby w Londynie i Paryżu!

Europa nie bez racji przejmując się obawą „niebezpieczeństwa amerykańskiego”. „Jingoizm” ekonomiczny, oparty o ogromne siły narodu, jest tam bezsprzecznie kierunkiem panującym, mimo zapewnien oficyalnych i półoficyalnych, które okazują skłonność Unii do ustalenia stosunku handlowego z Europą na podstawie słusznych traktatów. W tem przyjaznym usposobieniu dla polityki traktatowej mieści się przedewszystkiem dążność do wyzyskania sytuacji handlo-politycznej wewnątrz samej Europy, która grozi w tej chwili walkami, powrotem do wysokich cel ochronnych, ba nawet prohibicyjnych.

R. B.

## Kanclerz hr. Buelow o polityce zagranicznej Niemiec.

(Telegram.)

Berlin, 9 stycznia.

Parlament niemiecki rozpoczął wczoraj dyskusję nad budżetem. Sekretarz stanu Chilmann w obszernym wywodzie o-

mawiał sytuację finansową, powoływał się na dawniejsze swoje oświadczenie, które uważano jako zbyt pesymistyczne i stwierdził, że stosunki obecnie ukształtowały się niestety jeszcze gorzej. Po prostu nie można było przewidzieć tak wielkiej depresyi ekonomicznej. Dochody znacznie się zmniejszyły i to we wszystkich państwach związku niemieckiego. Mowca zaznaczył w końcu, że rok 1901 był dla dochodów państwa od szeregu lat najmniej korzystnym, to też etat na r. 1902 jest prelinowany bardzo ostrożnie.

P. hr. Stolberg (konserwatysta) omawiał również przesilenie ekonomiczne i wskazał na potrzebę szukania nowych źródeł dochodów. Mowca roztrząsa następnie stosunki Niemiec do innych mocarstw i uważa je w ogólności jako zadowalające. Rozmaite wypadki z ostatnich dni przejdą zapewne bez dalszych skutków. W końcu przypominał hr. Stolberg mowę Chamberlaina i z oburzeniem odparł słowa obrażające naród niemiecki.

Następnie zabrał głos kanclerz hr. Buelow.

Kanclerz nawiązując do wywodów poprzedniego mowcy zaznaczył, że cały roztrząsany ogół w Anglii ma to przeświadczenie, że minister, który chce swą politykę usprawiedliwić, dobrze czyni, jeżeli nie miesza do tego zagranicy, gdyż w przeciwnym razie grozi niebezpieczeństwo obrażenia choćby mimowoli uczuć tego lub owego państwa zagranicznego. Jest zaś godnym ubolewania, że stało się to w obec państwa, które z Anglią żyło zawsze w dobrych i przyjaznych stosunkach i stosunki takie pragnie nadal utrzymać.

Z drugiej zaś strony naród niemiecki mając za sobą swą przesławną armię, tak stoi wysoko, że nie może go dotknąć sąd nieprzychylny. Co się tyczy trójprzymierza, to mimo zyczeń niektórych kół, któreby pragnęły je pogrzebać, stoi ono niewzruszone. Mowca spodziewa się, że tak, jak ludzie, których codziennie usmiercają, żyją z zwyczajem długo jeszcze i wyborem cieszą się zdrowiem, tak będzie i z trójprzymierzem. Trójprzymierze bywa fałszywie interpretowane. Nie jest ono spółką zarobkową, tylko towarzystwem asekuracyjnym, nie jest ono związkiem zaczepnym, tylko strażą w obronie pokoju. Trójprzymierze łączy przeszłość z teraźniejszością i zapewnia przyszłość. Nie wyklucza utrzymywania dobrych stosunków jego uczestników z innym mocarstwem. Jeżeli w pewnej części prasy niemieckiej ujawniło się zaniepokojenie z powodu włosko-francuskiego porozumienia, to bez żadnej racyi. W szczególności dobronem małżeństwie małż nie powinien nigdy chmurzyć się i irytować, jeżeli żona jego tańczy niewinną „ekstraturę” z tym lub owym danserem. (Wesołość). Główną jest rzeczą, żeby mu tylko nie uciekła, e nie ucieknie, jeżeli jej z nim jest najlepiej. Trójprzymierze nie wkłada na strony wchodzące w jego skład żadnych nciążliwych zobowiązań; fałszywym jest twierdzenie, że mocarstwa, do trójprzymierza należące, zmuszone są podwyższać swe siły wojenne. Każdemu mocarstwu aliansowemu wolno jest przeciwie według własnej woli redukować lub podwyższać swe zbrojne siły. Sądję, że jedno lub drugie mocarstwo, gdyby nie należało do trójprzymierza, musiałyby czynić większe wydatki wojskowe, niż obecnie, będąc członkiem silnej grupy. Włosko-francuski układ w sprawie morza Śródziemnego wcale nie jest zwrócony przeciwko trójprzymierzem, zresztą musimy zacząć od dalszy rozwój tej sprawy, zachowując zupełny spokój. Międzynarodowa sytuacja jest dziś zupełnie inna, jak w roku 1879, gdy zawiązywano trójprzymierze.

Wtedy kombinacje polityki europejskiej nie wychodziły za morze, dziś polityka wielkich mocarstw obejmuje całą kulę ziemską. Sądję, że od najdawniejszych czasów, nie było chwili, w którejby równocześnie istniało tyle potężnych mocarstw, jak obecnie. — Wszyscy mają interes w utrzymaniu pokoju światowego, nie ma bowiem mocarstwa, które gdyby w Europie chciało prowadzić wojnę, nie musiałoby troszczyć się o to, co się stanie za jego plecami. Nie można bowiem na wszystko mieć zwróconych oczu. Do tego jako żywiół uspokojenia przyłączyło się także, iż Niemcy od 30 lat prowadzą politykę pokojową. Przed 20 laty było rozpowszechnionem szeroko zapatrywanie, że Niemcy prowadzą politykę wojny, jak ongiś cesarstwo napoleońskie. W tej nieufności leżało pewne niebezpieczeństwo, bo przeciwnicy twierdzili, że jeżeli się nie wyzyska odpowiedniej chwili do uderzenia na cesarstwo niemieckie, to cesarstwo uderzy na nich.

Ten argument dziś nie istnieje. W ciągu ostatnich 30 lat nie brakło nam z pewnością sposobności do prowadzenia wojny, z których atoli woleliśmy nie korzystać. Gdyby jednak dziś kto mówił o wojnie zamierzonej rzekomo przez państwo niemieckie lub cesarza, byłby oszczercą, a oszczercą wobec faktu, że jesteśmy absolutnie pokojowo usposobieni. Cele dzisiejszej polityki sięgają do terytoriów daleko od Niemiec położonych, że wspomnę o północnych wybrzeżach Afryki lub o Azji wschodniej. Jeżeli trójprzy-

mierze dla nas nie jest absolutną koniecznością, to niemniej jest ono cennem jako najsilniejsza gwarancja pokoju oprócz tego tworzy spójnię, łącząc państwa, które w skutek geograficznego położenia i tradycji historycznych, skazane są na to, aby utrzymywać pożyacie dobrych sąsiadów. Co się nas tyczy — kończył kanclerz — to mamy mocną wolę utrzymania nadal Niemiec silnemi.

Po krótkiej dyskusyi obrady przerwano i posiedzenie zamknięto.

## Otwarcie sejmu pruskiego.

(Telegram.)

Berlin, 9 stycznia.

Otwarcie sejmu pruskiego odbyło się wczoraj o godzinie 12 w rześcisie oświetlonej białej sali zamku królewskiego, po nabożeństwie odprawionem dla katolików w kościele św. Jadwigi, a dla protestantów w zborze garnizonowym. W akcie otwarcia wzięli udział dość licznie zebrani członkowie Izby panów i posłowie sejmowi. Ministrowie przybyli pod przewodnictwem kanclerza hr. Buelowa i ustawili się po obu stronach zakrytego tronu. Następnie hr. Buelow odczytał mowę tronową i ogłosił otwarcie sejmu. Przy odczytywaniu ustępu, odnoszącego się do polityki polskiej, ozwały się z grupy konserwatystów i narodowo-liberalnych żywe oklaski, które się potem kilkakrotnie powtórzyły. Po odczytaniu mowy tronowej prezydent sejmu Kröcher wniósł okrzyk na cześć cesarza.

Stronnictwo narodowo-liberalne, nawiązując do oświadczenia zawartego w mowie tronowej w sprawie polityki polskiej, wniósł następującą interpelację:

„Jakich środków zamierza rząd użyć, aby odpowiednio do zapowiedzi zawartej w mowie tronowej utrzymać w prowincjach wschodnich polityczne i ekonomiczne stanowisko niemieckości, do czego ona ma prawo, nabyte długoletnią pracą kulturalną pod rządami Hohenzollernów? Co zamierza rząd uczynić, celem pielęgnowania w tych prowincjach ducha, obyczajów niemieckich, odparcia niebezpiecznych dla państwa dążeń oraz przeszkodzenia upośledzeniu języka niemieckiego i obyczajów niemieckich”.

Korespondent berliński *N. Fr. Presse*, donosi, że rozmawiając z jednym z członków Koła polskiego w parlamencie niemieckim dowiedział się od niego, iż dzisiaj ma odbyć się wspólna narada polskich posłów na sejm pruski i do parlamentu, celem zastanowienia się, czy należy wnieść interpelację w sejmie pruskim w sprawie wrzesińskiej i wywołać tem samem, w obec znanego oświadczenia hr. Buelowa, że sprawa ta należy merytorycznie przed forum sejmu, jako sprawą wewnętrzną państwa, odpowiedź ze strony rządu pruskiego.

Ze względu jednak na mowę tronową, w której znajduje się ostry ustęp, wymierzony wyraźnie przeciw Polakom, postawie zastanowią się nad tem, czy nie należałoby zainterpelować także hr. Buelowa co do tego ustępu i zażądać wyjaśnień jakie są plany rządu w sprawie polskiej. W każdym jednak razie posłowie polscy poruszają tę kwestyę przy obradach nad etatem. Gdyby zapadła uchwała obu Kół w tym duchu, w takim razie posłowie polscy nie będą domagać się dalszej dyskusyi w parlamencie nad odpowiedzią, jaką dał kanclerz hr. Buelow przed świętami na znaną interpelację prezesa Koła pol. ks. Radziwiłła.

## KRONIKA

Lwów, 9 stycznia.

— **Metropolita ks. Szeptycki** wyjeżdża w piątek do Wiednia.

— **Prezydent** wyższego sądu krajowego JE. dr. Aleksander Mniszek Teborznicki wyjechał w sprawach urzędowych na dni kilka do Wiednia, zastępstwo objął Wiceprezydent dr. Jan Dylewski.

— **Wydział krajowy** uchwalił przedstawić Sejmowi wniosek na udzielenie w r. b. jednorazowych zasiłków: SS. Służebniczkom w Krystynopolu na budowę nowicyatu 2000 koron, na dokończenie budowy domu dla nowicyatu OO. Bazylianów w Krakowie 2000 koron, SS. Felicjanom w Krakowie na Blichu na przebudowę przytuliska dla ubogich staruszek 2000 koron.

— **Zasiłki na misje katolickie.** Zryczałtu wyznaczonego przez Sejm w budżecie funduszu krajowego na rok 1901 na misje katolickie, przyznał Wydział krajowy po zasięgnięciu opinii konsystorzów następujące zasiłki: archidiecezyi lwowskiej ob. 800 koron, dla diecezyi krakowskiej 1000 koron, dla diecezyi tarnowskiej 800 koron, dla diecezyi przemyskiej obrz. 800 koron, dla archidiecezyi

lwowskiej obrządku grecko-katolickiego 1400 koron, dla dycezyi stanisławowskiej ob. gr. kat. 600 koron, dla dycezyi przemyskiej ob. gr. kat. 600 koron.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 10 b. m., w Zakładzie fizycznym, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Uniw. dr. J. Zakrzewski „Nauka o ciepłe“ część druga (O gazach i parach); w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie pół do 8 wieczorem dr. St. Witkowski „Elementarny kurs języka łacińskiego“ część I.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w piątek, 10 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Na porządku dziennym między innymi sprawami: Sprawa wyboru delegata do komisji sędziów przy konkursach na budowę kościoła św. Elżbiety. Sprawa ulg podatkowych dla właścicieli realności we Lwowie. Sprawa statutu funduszu zaopatrzenia członków administracji niestałych dochodów miejskich. Nadanie wsparcia z fundacji ś. p. Bałutowskich. Na posiedzeniu tajem: Sprawa losowań radnych.

— **Pierwotna lista wyborców** do Rady miejskiej została już ułożona. Listę tę będzie można przeglądać w przydyum magistratu począwszy od 16 b. m. przez dni 14.

— **Z Towarzystwa dziennikarzy polskich.** Na odbytem wczoraj miesięcznej posiedzeniu wydziału zawiadomił prezes Adam Krechowicki, że na wieść o zamierzeniu przybycia Henryka Sienkiewicza do Krakowa, przydyum Towarzystwa, w wykonaniu woli wydziału, wysłało na ręce wiceprezesa Chylińskiego telegram powitalny dla Sienkiewicza, jako członka honorowego Towarzystwa. Jak wiadomo, przyjazd Sienkiewicza został odroczone, mimo to jednak telegram doszedł rąk adresata, a znakomity pisarz odpowiedział natychmiast w drodze telegraficznej, co następuje: „Adam Krechowicki, Lwów. Dziękuję najserdeczniej Towarzystwu za depeszę, którą przesłało mi z Krakowa. Sienkiewicz.“ Nie poprzestając jednak na tem krótkim podziękowaniu, przesłał Sienkiewicz do prezesa Towarzystwa, a swego osobistego przyjaciela, list, w którym między innymi tak pisze: „Przesłałem depeszę dziękczynną za ten telegram, który syn mój przywiózł mi na święta do Warszawy. Jakkolwiek wiadomość o moim przyjeździe do Krakowa nie była prawdziwa, wdzięczny wam jestem całym sercem i proszę Cię, abyś podziękował odemnie Towarzystwu i zapewnił, że ta sympatya i uznanie, jakie mi okazują koledzy, będą mi zawsze równie. To, co ja robię, jest tylko jednym wem w służbie powszechnej, ale im człowiek czuje się ogniwem w wielkim łańcuchu, im mniej czuje się odosobnionym, na świecie lepiej. Przytem jest pewność, że te ogniwka, które wiąże wielka miłość do kraju, nie rozpadną się nigdy.“

Treść tego nader cennego i miłego dla Towarzystwa listu uchwalono wpisać do protokołu.

W dalszym ciągu posiedzenia, po przyjęciu miesięcznych sprawozdań i załatwieniu spraw bieżących mniejszej wagi, uchwalono w zasadzie przystąpić do Związku słowiańskich stowarzyszeń dziennikarskich, zastrzegając sobie możliwość postawienia dodatkowych wniosków i poprawek do statutu Związku na przyszłym kongresie dziennikarzy słowiańskich. Na członka wspierającego Towarzystwa przyjęto adwokata dr. Leopolda Caro z Krakowa. Resztę posiedzenia wypełniły sprawy balu prasy, który — jak wiadomo — odbędzie się dnia 5 lutego i wedle dotychczasowych danych zapowiada się niezwykle świetnie.

— **Izba rękodzielnicza** na odbytem wczoraj wieczorem posiedzeniu zaproponowała kandydatów na asesorów i zastępców asesorów do sądu przemysłowego, oraz kandydatów na asesorów do sądu apelacyjnego. Wybrano również komisję złożoną z pp. Mikulińskiego, Ohly'ego i Silbersteina, która ma się porozumieć z rozmaitymi komitetami, w sprawie kandydatów na członków do komisji szacunkowej podatku osobisto-dochodowego.

— **Wybory uzupełniające** asesorów do sądu przemysłowego we Lwowie i ich zastępców, tudzież asesorów sądu apelacyjnego dla przedsiębiorstw przemysłowych odbędą się dnia 12 i 13 b. m. w ratuszu. Wybory ze strony robotników odbędą się w niedzielę, 12 b. m., od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu, zaś ze strony pracodawców w poniedziałek, 13 b. m., od godziny 9 rano do 1 po południu.

— **Omyłka.** We wczorajszym artykule o zmarłym w poniedziałek wieczorem w Warszawie głośnym finansiste i pisarzu ś. p. Janie Blochu, wkrađa się pewna niedokładność. Mianowicie trzecia córka ś. p. Jana Blocha, Emilia, poślubiona była nie adwokatowi Dziewulskiemu, lecz ś. p. Hołyńskiemu.

— **W Towarzystwie** akcyjnym dla przemysłu chemicznego przy ul. Kościuszki 15 popełniono dzisiejszej nocy kradzież. Niewyśledzeni na razie sprawcy otworzywszy dobranym kluczem lokal tego Towarzystwa, przeskakali najpierw prywatne pomieszczenie sekretarza, rozbijając kufel i szafę, z których wyjęte części garderoby związały w tłumok, pozostawili na podłodze. Następnie splądrowali trzy pokoje biurowe. W pierwszym pokoju otworzyli znalezo-

nymi w trzecim pokoju kluczykami kasę wertheimowską, w której znajdowały się akcje Towarzystwa na przeszło 200.000 koron. Akcyj tych nie ruszono. Zabrano natomiast znajdujące się tam 2 węgierskie losy premii ser. 266 nr. 2 i ser. 4518 nr. 1, los miasta Budy nr. 45.706 i los im. Freiburga ser. 4753 nr. 3 na 15 franków. Po rozbiegu i przeszukaniu wszystkich szuflad w biurkach stojących w dwóch dalszych pokojach złodzieje widocznie spłoszeni uciekli przez okno na ulicę, zabierając z sobą tylko losy.

— **W Związku naukowo-literackim** (ul. Trzeciego Maja 5), odbędzie się dzisiaj, we czwartek, odczyt inżyniera p. Jana Blautha p. t.: „Gospodarstwo wodne świata“. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Nowe fundacje.** W ciągu r. 1901 powstało kilka nowych fundacji, których zarząd objął ostatecznie Wydział krajowy. Należą do nich: 1. Fundacja Antoniego Bielskiego 6000 koron. 2. Jana Buszka w Krakowie 15.000 koron. 3. Ks. Franc. Foxa 10.730 koron 90 hal. 4. Izidora Kowalewskiego (dla poczmistrzów) 17.000 koron. 5. Michała Morawieckiego, regenta lwowskiego 78.674 koron. 6. Karoliny Remerowej w Krakowie (dom na stypendya dla lekarzy. 7. Józefa Soleskiego (2 kamienice we Lwowie) stypendya dla synów oficyalistów prywatnych. 8. Bazylego Wolana 12.000 kor. dla uczniów gimn. Rusinów.

— **Konkurs.** Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników prywatnych ogłosiło konkurs na dwa zasiłki bursowe po 240 koron na rok szkolny 1902/3.

Prawo nadania tych zasiłków przysłuży Jerzemu hr. Danin Borkowskiemu, na propozycję rady nadzorczej Towarzystwa. Celem zasiłków jest umieszczenie w bursach prowincjonalnych 2 uczniów szkół średnich, jednego ze wschodniej a drugiego ze zachodniej Galicji. O te zasiłki ubiegać się mogą synowie członków lub emerytów Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych, a pierwszeństwo mają sieroty po obojgu rodzicach, sieroty bez ojca lub wreszcie sieroty bez matki. Ubiegający się o te zasiłki winni wnieść podanie najdalej do końca lutego 1902 do wydziału centralnego Towarzystwa we Lwowie (ul. Cicha 1), wymienić w podaniu imię, nazwisko i charakter służbowy ojca i załączyć doń: 1. Świadcstwo ubóstwa, 2. Świadcstwo szkolne ostatnie (z I. półroczu 1902) z dobrym postępem (lub poświadczenie o dostaniu się do egzaminu wstępnego do szkoły). 3. Oświadczenie, w której daty umieszczone (spisany na liście) i daty Towarzystwa. W którego obojętne kandydat, względnie jego rodzina stałe przebywa. Zasiłki będą wypłacane w 10 miesięcznych ratach po 24 K z góry na ręce zarządów tych burs, w których obdarzeni kandydaci będą umieszczeni.

— **Wieć krawców** z całej Galicji odbędzie się we Lwowie dnia 26 b. m. o godzinie 10 przed południem. Na porządku dziennym: Dostawa mundurów dla wojska w Galicji stacyonowanego. Dostawa mundurów dla straży skarbowej. Zniesienie warstw krawieckich w domach kary i wzbudzenie im wyrabiania w ogóle wszystkich robót krawieckich. Popieranie przemysłu krawieckiego i kuśnierskiego w kraju. Projekt zmian ustawy przemysłowej, dotyczących się przemysłu krawieckiego.

— **Stowarzyszenie kupców i młodzieży** handlowej we Lwowie urządza 1 lutego b. r. wieczorek z tańcami w salach Strzelnicy miejskiej.

— **Kasyno urzędnicze** urządza w czasie karnawałowym w lokalu własnym w soboty w dniach 11, 18 i 28 b. m. i 8 lutego wieczorki wędziane dla członków i ich rodzin.

— **Stan majątku zarodowego** funduszu stypendyjnych, pozostających pod zarządem Wydziału krajowego, wynosił z końcem października z. r. 9.413.809 K. 26 h., a w porównaniu z rokiem poprzednim zwiększył się o 143.828 K. 45 h.

Stan funduszu naukowych, dobroczynnych i pomnikowych wynosił z końcem października z. r. sumę 5.992.690 K. 13 h.

Ogólny stan majątków zarodowych funduszu stypendyjnych, dobroczynnych i pomnikowych, pozostających pod zarządem Wydziału krajowego, wynosi obecnie sumę 15.406.499 K. 39 h.

— **Ważne dla popisowych.** Magistrat podaje do wiadomości, że wykazy imienne tujejszo-popisowych, urodzonych w r. 1881, 1880, 1879, a przeto powołanych do tegorocznego poboru głównego, wyłożone będą w miejskim urzędzie konskrypcyjnym od 15—25 b. m. do wolnego przeglądu wszystkich interesowanych.

— **Na przytulisko Brata Alberta** złożył w dyrekcji policji p. Stanisław Barański kwotę 1 korony otrzymaną tytułem znaleźonego. Kwotę tę nadesłano do administracji *Gazety Lwowskiej*.

— **Ofiara.** Dla pozostającej w ostatniej nędzy Rozalii Lech, nadesłał N. N. z Chlebowa koło Grzymałowa, do administracji *Gazety Lwowskiej* kwotę 4 K.

† **Eugeniusz Puffke-Lipnicki**, długoletni redaktor *Vaterlandu*, a potem *Politik*,

stały współpracownik *Słowa* i lwowskiego *Przebiegacza*, wieloletni korespondent z Pragi i z Wiednia do *Gazety Lwów.*, autor cenionych rozpraw historycznych i politycznych, zmarł wczoraj w Wiedniu. Ze śmiercią jego traci dziennikarstwo polskie jednego z najznakomitszych i najjaśniejszych swych przedstawicieli, z którego głosem prasa zagraniczna stale się rachowała, powołując się na jego opinie i sąd w najważniejszych sprawach polityki europejskiej. Ś. p. Puffke przeżył się ostatnich dni ubiegłego roku skąd wywiązało się zapalenie. Wiadomość o jego niespodziewanym zgonie wywołała wszędzie szczery żal i współczucie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Romuald Sawka, sekretarz krajowej Dyrekcji skarbu, w 37 roku życia;

Adolf Jastrzębski, dyrektor kopalni nafty, w 57 roku życia.

W Krakowie, Marya Józefa Paclawska, przełożona PP. kanoniczek de Saxia św. Ducha, w 49 roku życia.

W Skale, Marya Moczulska, w 44 roku życia.

— **Dla ubogich dziewcząt** moźeszowego wyznania ogłasza e. k. Namiestnictwo w Wiedniu zasiłek w kwocie 482 K. z fundacji Herscha Baracha. Pierwszeństwo mają krewni fundatora, albo dziewczęta urodzone w Galicji. Podania, należyście udokumentowane, wnosić należy, najdalej po koniec b. m., do e. k. Namiestnictwa w Wiedniu.

— **Wyrodna matka.** Jakób Nowak, ogrodnik miejski, dozorujący wzgórz janowskich, odkopał dziś około godziny 8 rano nieopodal pomnika Wiśniowskiego na wzgórzu Janowskim, pod parkanem okalającym ogród Sióstr Felicjanek z pod krzaku drewnianą małą trumienkę. Trumienka była z lekka ziemią przesypana. Wewnątrz trumienki znajdowały się zwłoki noworodka płci męskiej w początkach rozkładu, owinięte w białą pielszkę i białym czepekkiem o niebieskiej wstążce na głowie.

Lekarz miejski dr. Tatarczuk orzekł, że noworodek ten jest płodem donoszonym i mógł w miejscu tem leżeć około 14 dni. Czy dziecko zmarło śmiercią naturalną, tego z zewnętrznych oznak zbadać nie zdołano.

Zwłoki wraz z trumienką odstawił komisarz II. dzielnicy do kostnicy szpitala powszechnego, celem przeprowadzenia obdukcji.

Policja rozwinęła energiczne śledztwo, celem wykrycia wyrodnej matki.

— **Wielką awanturę** wywołał wczoraj w tutejszym szpitalu powszechnym pozostający tam w leczeniu niejaki Antoni Kochański, rozbijając wszystko, co mu tylko wpadło pod rękę. Kres awanturze położyła dopiero policja, która wzięwszy Kochańskiego pod swe opiekuńcze skrzydła, osadziła go na 48 godzin w aresztach.

— **Zamach morderczy.** Do kantoru zakładu drukarskiego p. Stanisława Kossowskiego, przy ul. Akademickiej 5, wszedł wczoraj wieczorem oddalony przez niego przed kilku dniami 18-letni parobek, Oleksa Kunicki. W chwili, gdy p. Kossowski zapytał go o powód przybycia, Kunicki nie odrzekłszy ani słowa, wyciągnął długi nóż i rzucił się na p. Kossowskiego. Napadnięty zdołał czas jeszcze uniknąć ciosu, chowając się za biurko. Zanim na krzyk p. Kossowskiego nadbiegła służba, Kunicki zbiegł.

Zawiadomiona o wypadku policja, zarządziła energiczne poszukiwania Kunickiego.

Kunicki jest wzrostu średniego i na lewe oko zyzowaty.

— **Przejechanie.** Dorożkarz nr. 217 jadąc wczoraj szybko i nieostrożnie, najechał na skręcie w ulicę Kościuszki na przechodzącą tamtędy 65-letnią Pepi Essig, która dostawszy się pod koła dorożki, na szczęście nie odniosła poważniejszych obrażeń cieleśnych.

— **Do sklepu z lampami** Netti Menkes przy ul. Trybunalskiej 1, dostał się dzisiejszej nocy, po otwarciu dobranym kluczem storów, niewyśledzony na razie złoczyńca i zabrał z szafki: 100 K. w monetach zdawkowej, 9 kaponów do węgierskich obligacji premiiowych, oznaczonych ser. 153 nr. 61, ser. 153 nr. 62, ser. 3332 nr. 49, ser. 2374 nr. 98, ser. 1716 nr. 12, ser. 2365 nr. 10, ser. 1573 nr. 97, ser. 3950 nr. 1, ser. 1745 nr. 84 wartości po 4 K., kolejowy przekaz zaliczkowy na blisko 80 K., 4 sztuk wksli z podpisami: Sara Singer Jarosław na 115 K., Markus Finger Stryj na 105 K., Adolf Adelstein Drohobycz na 100 K., Mendel Grosman Tarnów na 240 K., złota obrączka, 5 sztuk starych guldenów przedziurawionych, łącznej wartości 1300 K.

— **Ciekawa zguba.** Dorożkarz nr. 288 znalazł dzisiejszej nocy w ulicy Łyczakowskiej walające się w błocie brązowe palto. W palto cie znajdował się kluczek od pomieszczenia, rekwizytki gładkie, egzemplarz *Wieków XX* i książeczka udziałowa Kasy zaliczkowej na imię Józefa Hłasko. Palto odebrał może właściciel w policji.

— **Kronika policyjna.** Salowi Scheinerowi, kupcowi przy ul. Sykstuskiej 7, skradł ubiegłej nocy niewyśledzony dotychczas sprawca ze szafki umieszczonej zewnątrz sklepu po rozbiciu blaszanej zasuwki, kilka czapek wojskowych, 2 torby oficerskie skórzane, 1 torbę na rewolwer i 8 par rękawiczek wojskowych, łącznej wartości 60 K.

Zgubiono: kartki zastawnicze Banku akcyjnego przy ulicy Karola Ludwika nr. 47.877 i 49.562, pulares stary z kwotą 10 K. i białą chusteczkę z kwotą 35 K.

W domu przy ul. Łyczakowskiej 69 a) skradziono na szkodę p. D., po rozbiciu kłódki od kominarki, 10 kur i 1 koguta.

Na ulicy Żółkiewskiej skradziono wczoraj około godziny 7 wieczorem na szkodę firmy p. Baczewskiego blaszany butel, zawierający 16½ litrów spirytusu, wartości 30 K.

Wielki pies legawy, koloru żółtego, z kagańcem rzemiennym bez marki, o białej plamce na karku i pod brzuchem, jest do odebrania u właściciela realności przy drodze Lubieńskiej, Antoniego Sero.

Z warsztatu ślusarskiego p. Płońskiego skradł dzisiejszej nocy jakiś rzemieślnik rozmaite narzędzia ślusarskie, wartości 250 K.

Pani A. K. idąc dziś z ulicy Teatralnej na Skarbkowską zgubiła banknot na 100 zł.

Nieznaną na razie złodziej dostawszy się wczoraj po południu za pomocą dobranego klucza do pomieszczenia p. Brühla, przy ul. Młynarskiej, skradł rozmaite kosztowności złote i srebrne, ogólnej wartości 1200 K.

Ze strychu domu przy ul. Smerekowej 6 skradziono ubiegłej nocy na szkodę p. A. B. kilkadziesiąt sztuk rozmaitej bielizny, wartości 200 K.

Bieliznę, złożoną w drewnianych pakach, wartości 600 K., skradziono na szkodę p. J. M., zamieszkałego przy ul. Pamińskiej 8.

— **Ślub.** Wczoraj w południe odbył się w Krakowie w kościele św. Barbary ślub bar. Karola Lewartowskiego z panną Anną Liniewiczówną.

— **Schwytanie dezertera.** W Nowym Sączu przyzymano onegdaj dezertera z 2 pułku ułanów, Ignacego Smolenia, który przez 6 tygodni ukrywał się w stodole jednego z tamtejszych mieszczan.

— **Zamach samobójczy.** Z Biały donoszą: Dyrektor białskiego Towarz. zaliczkowego, Ignacy Schwarzw, jak się zdaje pod wpływem utraty jedynej córki, w przystępie szału oblał się spirytusem i podpalił się.

Na krzyk jego zbiegli się sąsiedzi i zdarli płonące ubranie. Schwarzw w stanie nieprzytomnym przewieziono następnie do szpitala.

— **Z Krakowa** donoszą: Delegat Namiestnictwa dr. Adam Fedorowicz przybył wczoraj po południu do dyrekcji policji, gdzie powitał go dyrektor dr. Korotkiewicz i przedstawił mu zgromadzonych urzędników. P. delegat podziękował za powitanie i rozmawiał z przedstawionymi mu urzędnikami.

— **Na międzynarodowy kongres rybacki**, który się odbędzie w przyszłym miesiącu w Petersburgu z okazji światowej wystawy rybackiej, wyjeżdża inspektor rybactwa krajowego dla Galicji p. Zygmunt Fiszer. P. Fiszer wygłosi na kongresie referat o granicznych rzekach: Wiśle, Bugu, Styrcie, Dniestrze i Prucie i odbędzie z przedstawicielami rybactwa z Niemiec i Rosyji konferencję w sprawie międzynarodowej konwencji, na podstawie której ma być uregulowane gospodarstwo rybne i rybołówstwo w tych rzekach.

— **Graniczna rewizya.** Rosyjski minister skarbu wydał nowe rozporządzenie wydziałowi celnemu, aby pakunki i przedmioty, przywożone z zagranicy przez podróżnych, poddawane były ściślejszej rewizji, bez gwałcenia jednak obowiązujących przepisów.

— **Najdroższym obrazem**, według *Figara* — jest „Madonna z Blenheim“ Rafaela, własność ks. Malboroug. Znawcy oceniają go do 2.000.000 K.

— **Welocypedyści** stali się w miastach zachodnio-europejskich prawdziwą plagą dla przechodniów i mimowoli wznicięją przeciwko sobie coraz silniejsze oburzenie. W Anglii też, która pierwsza hołdować zaczęła sportowi kołowemu, zawiązało się obecnie osobne towarzystwo anty-bicyklowe. Członkowie nowego klubu trzymają, gdy im się uda przewrócić welocypedystę lub połamać mu wążki „stalowego rumaka“, choćby i sami przy tej okazji nie obeszlę się bez guza.

— **Podziemne miasto** odgrzebano u stóp góry Emraz, w pobliżu Aleppo. Przedstawia się ono okazałe, posiada dużo ulic, zabudowanych kamiennymi domami, mostów i akwaduktów. Rzeźbiona pięknie brama wiedzie do środka nieznanego dotąd bliżej miasta.

— **Perłę** niezwykłej wartości wydobyl z głębi wód na wybrzeżu australijskim poławiacz Broone. Oceniają ją na 15.000 fnt. szt.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś, we czwartek po raz 6-ty „Cyganerya“, opera w 4 aktach G. Pucciniego. Występ Ireney Bohussówny.

W piątek po raz drugi „Doktor Maszkow“, sztuka w 4 aktach P. Boborykina.

W sobotę po raz pierwszy „Simplicyusz“, operetka w 3 aktach Jana Straussa.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Targ zbożowy.

**Lwów, 9 stycznia.** Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7-80 do 8-10, pszenica na termin 7-75 do 7-90, żyto gotowe 6-30 do 6-50, żyto na termin 6-20 do 6-40, owies obrocny stary 6-50 do 6-80, owies na termin nowy 6-30 do 6-60, jęczmień pastewny 5-25 do 5-75, jęczmień browarniczy 6-50 do 7-—, rzepak 13-50 do 14-—, lnianka 10-50 do 11-—, groch pastewny 6-75 do 7-50, groch do gotowania 5-75 do 12-—, wyka 6-25 do 7-—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5-75 do 6-—, hreczka 6-50 do 6-75, konieczyna czerwona galicyjska 48-— do 60-—, konieczyna biała 45-— do 75-—, konieczyna szwedzka 50-— do 78-—, tymotka 22-— do 34-—, kukurudza gotowa 5-75 do 6-—, kukurudza nowa 5-60 do 5-80, chmiel stary gotowy — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16-— do 16-25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 15-50 do 15-75, waranty — do —.

Uspodobienie: Tendencja silniejsza co do pszenicy, owsa i żyta, ceny koniecu również wykazują zwykłą.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Franciszka Salvatora i książąt Leonarda, Jerzego i Konrada bawarskiego wyjechał wczoraj po południu z Wiednia na polowanie dworskie do Mürtzsteg, skąd powróci 11 b. m.

Najj. Pan przyjął we wtorek P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego i P. Ministra oświaty dr. Hartla, a w poniedziałek P. Ministra wojny gen. kaw. hr. Krieghammera na dłuższych osobnych posłuchaniach.

Najj. Pan przyjął we wtorek na prywatnej audyencji Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

P. Minister Rezek wczoraj po południu powrócił do Wiednia. Pobyt jego w Pradze miał wyłącznie charakter prywatny, P. Minister nie przyjmował też żadnej osobistości politycznej, tylko burmistrza dr. Srba, i na krótko przed wyjazdem prawie P. Namiestnika hr. Coudenhove i posła dr. Herolda.

Wczoraj rozpoczęły się w Budapeszcie pod przewodnictwem ks. prymasa Vaszariego konferencje episkopatu węgierskiego.

Po omówieniu sprawy autonomii katolików węgierskich, uchwalono zbierać z okazji jubileuszu papieskiego we wszystkich diecezjach świętopiętrze.

Dzisiaj zbiera się w Budapeszcie kongres katolików węgierskich.

Jak donosi berlińska *National Zeitung*, do tegorocznego budżetu pruskiego wstawiono znaczne sumy, które rząd przeznacza dla komisji kolonizacyjnej w celu wykupywania gruntów polskich i osiedlania na nich kolonistów niemieckich.

*Posener Tagblatt* dowiaduje się, że zamierzone jest przeniesienie jednego batalionu piechoty do Sremu i jednego batalionu do Wrześni. Wiadomość tę potwierdzają ze strony wiarogodnej z tym dodatkiem, że natychmiast rozpocznie się budowa baraków, a po ich ukończeniu nastąpi projektowane przeniesienie się wojska.

Dzienniki berlińskie donoszą, że celem „wydobycia na jaw prawdy i ułatwienia niemieczyźnie walki z polonizmem, oraz aby politycy, posłowie, cała publiczność, a przede wszystkim dziennikarze mogli informować się szybko i należycie o opinii polskiej, tak jak ona ujawnia się w prasie polskiej”, wyszło za staraniem Towarzystwa dla szerzenia niemieczyzny na kresach wschodnich dziełko pod t. „Polenstimmen, eine Sammlung von Aeusserungen der polnischen Presse, von Justizrath Wagner und Referendar Vosberg“.

Z dziełka tego, jak zaznaczają dzienniki, które je reklamują dowiedzieć się można na podstawie wyjątków z prasy polskiej, jak to wszystkie dążenia Polaków są skierowane ku wywaleniu wyjątkowego polityczno-narodowego stanowiska, jak to Polacy odrzucają przynależność do Rzeszy niemieckiej, jak nie tylko bojkotują niemiecki han-

del i przemysł, lecz nawet ostrzegają rodaków przed łączeniem się z niemieckimi towarzystwami, rodzinami i osobami prywatnymi, w następstwie czego małżeństwo Polaka z Niemką bywa uważanem za zdradę i grzech śmiertelny, jak to dalej żądają nie katolickiego, lecz polskiego Kościoła, a zatem uważają Kościół w pierwszym rzędzie za instytucję, służącą tylko celom politycznym, a katolika Niemca za niebezpieczniejszego, aniżeli niemieckiego protestanta i t. p. Książka ta — pisze *Post* — wyświatłająca stosunek Niemców do Polaków jest wiarygodną interpretacją politycznego wyznania wiary Polaków i dostarcza w walce przeciw „zdradzieckim“ polskim zabiegom znakomitej broni.

*Polit. Corresp.* donosi z Watykanu, że prawdopodobnie zamiast chorego msgr. Tarnassi, nuncyuszem w Monachium zostanie msgr. Savelli, sekretarz dla spraw kongregacji *de propaganda fide*. Następcą jego zostałby msgr. Zaleski.

Angielski następca tronu książę Walii przybędzie, jak pisze *Nordd. Allg. Ztg.*, istotnie do Berlina, aby złożyć cesarzowi Wilhelmowi w rocznicę jego urodzin w d. 27 b. m. życzenia imieniem króla Edwarda.

Niemiecka rada związkowa przeszła do porządku dziennego nad uchwałą parlamentu w sprawie zniesienia ustawy przeciw Jezuitom. Cieszy się niezmiernie z tego powodu *Tägl. Rundschau* i dowiaduje się, że opór członków rady związkowej przeciw wnioskowi parlamentu jest tak wielki, że wcale nie można myśleć o pokonaniu go.

Z Sofii zaprzeczają stanowczo pogłoskom o związku małżeńskim ks. Ferdynanda z księżniczką Ksenią czarnogorską.

Z Kani dowiaduje się *Polit. Corresp.*, że naczelny komisarz Krety ks. Jerzy zarzucono jest formalnie uchwałami gmin kreteńskich domagających się połączenia z Grecją. Książę postanowił zawiadomić o tych uchwałach rządu mocarstw opiekuńczych.

*Polit. Correspondenz* z kompetentnej strony francuskiej upoważnioną została do oświadczenia, iż rzekome wyrażenie się francuskiego ministra spraw zagranicznych w rozmowie z korespondentem dziennika *Giornale d'Italia* o stanowisku Włoch na półwyspie bałkańskim jest zupełnie myślone. Deleassé w owej rozmowie nie dotknął nawet tego przedmiotu.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 9 stycznia. (Tel. pryw.)** Sekcja prawnicza rady miasta postanowiła zwołać osobne posiedzenie na przyszłą środę celem uchwalenia regulaminu wyborczego w obec zapowiedzianych na kwiecień wyborów nowej rady miejskiej.

Sekcja prawnicza w odpowiedzi na zapytanie sekcji skarbowej powzięła zasadniczą uchwałę, mianowicie, że wszyscy urzędnicy magistratu, objęci systemizowaniami kategoriami służbowymi, mają charakter stałych urzędników magistratu.

Sekcja prawnicza uchwaliła dalej przedłożyć radzie miejskiej wniosek, zawierający prośbę do 9 członków komitetu muzeum narodowego, którzy zgłosili swą rezygnację, aby ją cofnęli.

Rezygnację owych 9 członków z hr. Tarnowskim na czele wywołała uchwała rady miejskiej, postanawiająca, że nominacja dyrektora i kustosa muzeum następuje po wysłuchaniu opinii komitetu muzeum, gdy dawniej następowała na przedstawienie komitetu.

**Wiedeń, 9 stycznia. Wiener Zeitung.** Najj. Pan nadał tajnemu radcy Antoniemu baronowi Ludwigstorffowi krzyż komandorski orderu św. Szczepana.

**Wiedeń, 9 stycznia.** W komisji budżetowej przed przejściem do porządku dziennego, zaproponował przewodniczący p. Kathrein, aby posiedzenia komisji odbywały się codziennie z wyjątkiem poniedziałku, a mianowicie w soboty od 10 do 2, a w inne dni od 10 do 1 przed południem, a od 3 do 7 po południu. Komisja zgodziła się na to, poczem rozpoczęła się dalsza dyskusja nad budżetem Ministerstwa rolnictwa. Na posiedzeniu obecni są dziś Prezydent Ministrów Koerber oraz Ministrowie skarbu, rolnictwa i kolei.

**Wiedeń, 9 stycznia.** Komisja budżetowa zebrała się dziś o 11 przedpołudniem i obraduje w dalszym ciągu nad etatem Ministerstwa rolnictwa.

**Wiedeń, 9 stycznia.** Trybunał po przeprowadzonej rozprawie zasądził byłego rotmistrza Aleksandra Carinę za zbrodnię szpiegowstwa na 4 i pół lat ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co kwartał, oraz ciemnicę i twarde łóżem co 1 lutego każdego roku, nadto na utratę szlachectwa i wydalenie z krajów austriackich.

Obronica zasądzonego zgłosił zażalenie nieważności i odwołanie przeciw wymiarowi kary.

**Lipsk, 9 stycznia. (Tel. pr.)** Sąd rzeszy rozpatrywał rewizję, wniesioną przez prokuratora w Lesznie przeciwko wyrokowi tamtejszej Izby karnej, uwalniającego mowców wiecu gostyńskiego, oskarżonych o podburzanie. Proboszcz tamtejszy ks. Jackowski i odpowiedzialny redaktor *Dziennika Poznańskiego* zostali oskarżeni o rozdawanie broszur wiecowych. Sąd rzeszy rewizję odrzucił w obec czego wyrok uwalniający stał się prawomocnym.

**Petersburg, 9 stycznia.** Ministerstwo skarbu zawiadamia rossyjskie sfery interesowane, że Towarzystwo otomańskie dla kolei anatolskiej, które otrzymało koncesję dla budowy kolei bagdadzkiej, proponuje odstąpienie 40 proc. udziału w tej koncesji kapitalistom francuskim i belgijskim, a dalszych 40 procent poddanych rossyjskim i osobom innych narodowości, które utrzymują stosunki handlowe z Turcją. Ministerstwo skarbu zawiadamia o tem kapitalistów rossyjskich, którzyby chcieli pieniądze swoje lokować w budowie tej kolei.

*Więstnik finansów* ogłaszając powyższe pismo ministeryjne dodaje od siebie uwagi następujące:

Rząd rossyjski nie powinien zapominać, że przez udział Rossyi w budowie tej kolei mogą powstać stosunki naprężone między Rossją a Turcją. Nieporozumienie z tem państwem nie jest dla nas wcale pożądane, a szczególnie nieporozumienia z powodu spraw pieniężnych są nieprzyjemne. Następnie pismo to obszernie zajmuje się rentownością wspomnianej kolei i powiada, że obecne położenie finansowe Turcji, która nie jest w stanie zapłacić nawet odszkodowania wojennego, nie daje żadnej rękojmi, że państwo to będzie mogło ewentualnie zapłacić także te sumy, do których w obec koncesyonaryszu kolei się obowiązują. W każdym razie rząd rossyjski postąpiłby roztropniej, gdyby środków, jakie ma do dyspozycji, użył do budowy własnych kolei w swoim państwie. a nie do budowy linii konkurencyjnych w obcych krajach. Co się w końcu tyczy sprawy udziału prywatnych kapitałów rossyjskich w budowie kolei bagdadzkiej, to *Więstnik finansów* zwraca uwagę na małe szanse rentowności tej kolei, która przechodzić ma przez okolice o bardzo niskim stopniu kultury i narażone są na częste napady zbójckie ze strony szcze-pów arabskich, w obec których rząd turecki jest, jak dotąd, bezsilny.

**Petersburg, 9 stycznia. (Tel. pr.)** Ogłoszono urzędowo nominację rektora akademii duchownej, którym został ks. prałat Longin Żarnowiecki.

**Teodosya, (na Krymie) 9 stycznia.** Wczoraj po południu dało się tu uczuć trzęsienie ziemi, trwające chwilę; pewna liczba domów doznała uszkodzeń.

**Paryż, 9 stycznia.** Reprezentanci partii socjalistycznej Allemana wystąpili z centralnego komitetu socjalistycznego z powodu odrzucenia ich wniosków w kierunku wykluczenia ministra handlu Milleranda z partii socjalistycznej.

**Paryż, 9 stycznia.** Pogłoska, jakoby w arsenale w Cherbourg wykradziono plany będącego w budowie nowego pancernika, jest jak donosi ministerstwo marynarki, nieprawdziwa. Kilka dzienników twierdzi, że niewykryty dotychczas złodziej wykraść zełazną kasetkę, w której te plany się znajdowały i rzucił do morza, skąd ją przy pomocy nurków wczoraj wydobyto.

**Barcelona, 9 stycznia.** Strejk robotników metalurgicznych ukończony.

**Lizbona, 9 stycznia.** Pułkownik Albuquerque, który swego czasu był królewskim komisarzem w Mozambiku odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

**Londyn, 9 stycznia. Times** donosi z Brukseli, że obrady międzynarodowej konferencji cukrowej rozpoczną się na nowo 20 b. m.

**Nowy Jork, 9 stycznia.** Wczoraj przed południem nastąpiło w tunelu nowojorskiej kolei centralnej zderzenie 2 pociągów, 15 osób zginęło a wiele jest rannych.

**Nowy Jork, 9 stycznia.** Według ostatnich telegraficznych doniesień liczba ofiar katastrofy kolejowej w tunelu wynosi 17 zabitych i 40 rannych.

**Nowy Jork, 9 stycznia.** Depesza z Managny donosi: Po wczorajszym obliczeniu głosów, oddanych przy wyborze prezydenta, ogłoszono przed zebraniem kongresem prezydenta Zelaya jako ponownie jednogłośnie wybranego prezydenta republiki Nicaragua.

**Nowy Jork, 9 stycznia.** Prez. Roosevelt zamianował Paynesa generalnym poczmistrzem Stanów Zjednoczonych oraz Shawa sekretarzem stanu.

**Waszyngton, 9 stycznia.** W ciągu obrad nad budową kanału istmijskiego, prowadzonych w Izbie reprezentantów przemawiali niektórzy mowcy za wzięciem pod rozwagę oferty Towarzystwa kanału panamskiego. Generalny sekretarz tego Towarzystwa przedstawił się dziś prez. Rooseveltowi.

## Zatargi w Ameryce południowej.

**Londyn, 9 stycznia.** Urząd dla spraw zagranicznych zawiadamia, że członkowie trybunału rozjemczego dla sporu między Chile a Argentyną przedłożyli angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych oświadczenie, iż decyzyja trybunału tego byłaby przyspieszona, gdyby komisya mogła się udać na miejsce i zbadać tam terytorium sporne. Rząd brytyjski zgodził się na to. Członek trybunału rozjemczego Holdich z odpowiednią liczbą urzędników pomocniczych uda się natychmiast do południowej Ameryki.

## Wypadki w Chinach.

**Pekin, 9 stycznia.** Większa część posłów, mianowicie angielski, amerykański, francuski i rossyjski nie wzięła udziału we wjeździe dworu cesarskiego do Pekinu, natomiast poseł niemiecki wraz z sekretarzem poselstwa byli obecni przy wjeździe.

**Pekin, 9 stycznia.** Kilku wyższych urzędników przyjechał wczoraj w pałacu cesarskim cesarzowa-wdowa. Rozmowę prowadziła cesarzowa, gdy cesarz siedział obok, opanowany melancholią i pogrążony w apaty i nikt na niego nie zwracał uwagi. Podnoszono jako rzecz szczególną, że podczas przyjęcia obecne były oddziały zagranicznych wojsk,

Cesarzowa-wdowa wydała edykt, skazujący osławionego generała Fung-Jah-siang na śmierć, co jest karą za zamordowanie belgijskich misjonarzy. Wicekrólowie Liukuni i Juanszikuj radzą cesarzowej, aby jak najrychlej kazała ściąć Tungfuksianga, zanim zdola wywołać powstanie i spowodować nowe zakłócenia i nieporozumienia z cudzoziemcami.

**Pekin, 9 stycznia. Biuro Reutersa.** W bójkach między marynarzami amerykańskiego okrętu wojennego „Pittsburg“ z żołnierzami rossyjskimi w Niuczwang brali także udział żołnierze z angielskiej szalupy „Algierine“ a to ze strony Amerykanów.

**Tientsin, 9 stycznia.** Dzielnice po za obrębem miasta Tientsinu mają być w kwietniu oddane Chińczykom. Miasto same zostanie pod zarządem prowizorycznego rządu.

## Podbój Transvaalu.

**Londyn, 9 stycznia. Biuro Reutersa** donosi z Nyutu 6 b. m.: Boerowie zbierają się na granicy Zululandu; rozporządzają tam dwoma działami.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 9 stycznia 1902.** — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 643-50, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 664-—, Akcje Anglobanku 263-—, Akcje Unionbanku 544-—, Akcje Länderbanku 422-—, Akcje Bankvereinu 446-75, Akc. Bodencredit 887-—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 653-50, Akcje Kolei Południowej 76-—, Akcje Tramway A) 281-50, Akcje Tramway B) 278-50, Akcje Kolei Elbethal 450-50, Akcje Kolei Północnej 54-60, Akcje Kolei Czerniowieckiej —, Akcje Alpy 405-—, Akcje Rima Muranyi 478-—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1415-—, Akcje Fabryki broni 304-—, Akcje Tureckie tytoniowe 288-—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 93-65, Renta majowa 99-70, Austriacka Renta koronowa 96-25, Węgierska Renta koron. 95-05, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92-45, 4 pre. Listy Banku krajowego 92-—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99-—, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 90-25, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97-75, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109-50, 4-pre. Gal. Obligacje propinacyjne 97-50, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93-85, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 87-75, Losy tureckie 103-50, Marki 117-25, Ruble 253-—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadane.

Dr. Roman Rencki
byly asystent kliniki lekarskiej uniwersyteckiej Jagiellońskiej i lwowskiemu ordynuje
w chorobach wewnetrznych
od godz. 3-5 ul. Kraszewskiego 1 3

Wszelch nauk lekarskich
Dr. Ruff
byly I. asystent kliniki chirurg. Uniwersyteckiej Lwowskiej ordynuje w chorobach
chirurgicznych od godziny 3-5
ul. Kraszewskiego 1. Tel. fon 677

Jako dobra i pewna lokacye
polecamy
4% Listy hipoteczne koronowe,
4 1/2% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4 1/2% Li ty Banku krajowego,
5% Listy Banku krajowego,
5% Obligacye kumunalne Banku kraj.,
4% Pożyczke krajowa,
4% Gal Obligacye propinacyjne i wszelkie
renty państwowe.

Nadto polecamy
Akeye gal. Towarzystwa elektrycznego.
Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokladniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. gal. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO.

Przyjechali do Lwowa.
Dnia 9. stycznia 1902.
HOTEL GEORGE.
PP. M. Zakrzewski z Czochan, Stan Kobylański z Ottyni M. Potocki z Kosmierzyna, M. Strzebiński z Kamonki str. M. Jędrzejowicz z Delągówki, L. Kochanowski z Sapewoj Wiszni.
HOTEL EUROPEJSKI.
PP. J. Grünwald z Stryhaniec, M. Biechoński z Żarnowa, Józef Krzysztofowicz z Mondalówki, G. Jakubowicz z Bukowiny.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

rozwiązniacy z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

Table with columns for 'Pociągi przyjeżdżają do Lwowa' and 'Pociągi odjeżdżają ze Lwowa'. It lists train numbers, departure/arrival times, and destinations like Krakow, Czerniowice, and Brodow.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczona ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: Zwykłe bilety Aje-cya dzienników J. St. Sokolowski w pasażu Hausmanna l. 5 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasiwickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8-3. w święta 9-12).

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table listing various financial services and interest rates, including bank deposits, loans, and exchange rates. It includes sub-sections like 'I. Akeye za sztuke', 'II. Listy zastawne', 'III. Obligki za 100 kor.', 'IV. Losy', 'V. Monety', and 'Kurs giełdy wiedeńskiej'.

Table listing various financial services and interest rates, including bank deposits, loans, and exchange rates. It includes sub-sections like 'B. Dług państwa', 'C. Obligacye kolejowe', 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)', 'E. Obligacye indemnizacyjne', 'F. Inne publiczne pożyczki', 'G. Listy zastawne', 'H. Obligacye z prawem pierwszeństwa', 'I. Losy (za sztukę)', 'J. Losy (za sztukę)', 'K. Akeye banków', 'L. Akeye Przedsiębiorstw transportowych', 'M. Akeye Przedsiębiorstw przemysłowych', and 'O. W A L U T Y'.

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną
pocztą bez dobieżenia prowizyi
Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy
4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa.

Licytacje.

L. cz. E. 375/1 (3) (100 3-3)  
Dnia 17. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w Sali rozpraw Nr. 1. licytacja 65/120 części realności lwh. 106 oraz 65/120 części realności lwh. 389 ks. gr. gm. Mogiłany.

Nieruchomości powyższe oceniono na 3639 kor. 35 hal.  
Wadyum wynosi 363 kor. 93 hal.  
Najniższa cena wynosi 2426 kor. 22 hal. poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie w biurze Nr. 5.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.  
Skawina, dnia 29. listopada 1901.

L. cz. E. 671/1 (8) (140 3-3)  
Dnia 29 stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacja realności objętej wykazem hip. l. 146/l. ks. gr. gm. kat. Sniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość tą oceniono na 5908 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2954 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sniatyn, dnia 28. grudnia 1901.

L. cz. E. 2190/1 (4) (151 2-3)  
Dnia 29. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętych lwh. 554 619 i 471 ks. gr. gm. kat. Widynów z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realności objętą lwh. 554 Widynów na 531 kor. 52 hal. b) realności objętą lwh. 619 Widynów na 259 kor. 92 hal. c) realności objętą lwh. 471 Widynów na 25.507 kor. 26 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 354 kor. 25 hal. ad b) 173 kor. 28 hal. ad c) 17.004 kor. 84 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sniatyn, dnia 25. grudnia 1901.

L. cz. E. 3146/1 (6) (48 1-2)  
Dnia 3. lutego 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacja a) realności lwh. 787 i b) realności lwh. 789 gm. Mikuliczyn, składających się z parcel. bud. i kilku parcel. gr. ad b) wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na kwotę 300 kor., ad b) na kwotę 1890 kor., przynależności zaś ad b) na 2380 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 200 kor., a ad b) 2846 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-

minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź, w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 7. grudnia 1901.

L. cz. E. 99/1 (22) (153 1-3)

Na żądanie c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu, zastąpionego przez adw. dr. Roinńskiego, odbędzie się dnia 4. lutego 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacja majątności Tołmacz, whl. 584, tus. ks. gr. dla w p. objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarskich według protokołu opisaną i oszacowaną z 28. czerwca 1901 i dni następujących z 9. lipca 1901 i 15. października 1901 L. cz. E. 99 1 (2).

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 165.895 kor.

Najniższa cena wynosi 110.596 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć pod zas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 21. grudnia 1901.

L. cz. E. 863/1 (3) (117)

Na żądanie Stanisława Tabora, odbędzie się dnia 4. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Pilźnie, licytacja realności lwh. 594 ks. gr. gm. kat. Bóza objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 646 kor. 31 hal.

Najniższa cena wynosi 395 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Pilzno, dnia 13. grudnia 1901.

L. cz. E. 713 1 (5) (10.931)

Na żądanie Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 6. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacja 1. realności lwh. 60 i 2. realności lwh. 130 ks. gr. gm. Nienadowa objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad 1. na 514 kor., ad 2. z przynależnościami na 2096 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 343 kor., ad 2. 1398 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dubiecko, dnia 3. grudnia 1901.

L. cz. E. 947/1 (6) (130)

Na żądanie p. Józefa Auerbacha, odbędzie się dnia 26. lutego 19 2 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacja a) całego ciała hip. lwh. 408 ks. gr. m. Złoczowa objętego, składającego się z parcel bud. lk. 352/1 i 352/2 wraz z pobudowanymi na nich dwoma domami mieszkalnymi, szopą, drewnianą i wychodkami, oraz z parcel gr. lk. 2317, 2318 i 2319.2 wraz z przynależnościami, składającymi się z oparkamienia oraz z 43 sztuk drzew owocowych, oraz b) 16 części ciała hip. lwh. 1317 tejże samej ks. gr., składającego się z parcel gr. lk. 10.772 bez przynależności.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione a to: ad a) na 3722 kor., przynależności zaś na 143 kor. 95 hal., ad b) na 200 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2418 kor. 97 hal., ad b) 133 kor. 34 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Złoczów, dnia 6. grudnia 1901.

L. cz. E. 569/1 (6) (56)

Na żądanie Jana i Tomasza Koniecznych, odbędzie się dnia 6. lutego 1902 o godz. 9 , przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Niepołomicach, licytacja realności lwh. 1 ks. gr. gm. Nieznanowice.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 7133 kor. 57 hal.

Najniższa cena wynosi 53724 kor. 98 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Niepołomice, dnia 13. listopada 1901.

L. cz. E. 1343/1 (5) (10.918)

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności w Radomyślu, odbędzie się dnia 10. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 228 ks. gr. gm. kat. Dąbrówka objętej składającej się z gruntu w obszarze blisko 3 ha.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1496 kor. 95 hal.

Najniższa cena wynosi 997 kor. 97 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radomyśl, dnia 14. grudnia 1901.

L. cz. E. 1109/1 (9) (63)

Dnia 14 lutego 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, licytacja 1/6 części realności lwh. 136 gm. Łokutki.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika Tomasza Jaśkiewicza ustanowiono adw. dr. Ordowskiego w Tłumaczu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, oceniono na 3 6 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi 204 kor. 50 hal. niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości do umnia można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tłumacz, dnia 16. grudnia 1901.

L. cz. E. IX. 727/1 (17) (15)

Dnia 5. lutego 1902 godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. 51 sądu tutejszego, licytacja realności lwh. 1645 ks. gr. gm. Przemysł z przynależnościami.

Realność z przynależnościami oceniono na 43556 kor. 48 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2190 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Przemysł, dnia 19. grudnia 1901.

L. cz. E. 1945/1 (11) (10.850)

Na żądanie Dmytra Michajłyszyna, gospodarza w Nadziejowie, odbędzie się dnia 10. lutego 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8 celem zniesienia wspólności, licytacja realności objętej lwh. 917 gminy Nadziejów, ocenionej na 13.974 kor. 58 hal. wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków, drzewostanu, inwentarza żywego i martwego.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 13.974 kor. 58 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

C. k. sąd powiatowy, Oddział III.  
Dolina, dnia 22. grudnia 1901.

L. cz. E. 14281 (4) (53)

Na żądanie Antoniego Bartoszewskiego w Mielnicy, odbędzie się dnia 17. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Mielnicy, licytacja połowy ciała hipotecznego lwh. 804 ks. gr. Mielnica wraz z przynależnościami, składającymi się z połowy domu mieszkalnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 72 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 48 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mielnica, dnia 16. grudnia 1901.

L. cz. E. IX. 1268/1 (12) (81)

Dnia 1. lutego 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sali Nr. 51 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 984 ks. gr. gm. Przemysł z przynależnościami.

Realność oszacowana na 21.436 kor. 62 hal. przynależności zaś na 1591 kor. 74 halery.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 11.671 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Przemysł, dnia 24. grudnia 1901.

L. cz. E. 1180/1 (5) (10.969)

Dnia 4. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego, licytacja 10/20 części realności lwh. 33 ks. gr. gm. kat. Cichawka, Jakóba Pacha, Maryi z Pachów Ptachtowej, Katarzyny z Pachów Lusowej, nielet. Małgorzaty i Jana Pachów własnych, tylko z parceli podbudowlanych i gruntowych, na 560 kor. ocenionych, się składających.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 374 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Wińnicz, dnia 14. grudnia 1901.

L. cz. E. 456/1 (16) (179)

Dnia 6. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Szczercu, licytacja realności lwh. 169, ks. gr. gm. Łany objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1428 kor. 64 hal., przynależności zaś na 108 kor.

Najniższa cena wynosi 1024 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.  
Szczerzec, dnia 30. grudnia 1901.

L. cz. E. 395/1 (4) (190)

Na żądanie Hindy Grossowej, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Brzesku, licytacja 8,80 z 2/20 części realności lwh. 49 i całej realności lwh. 304, ks. gr. gm. kat. Brzesko.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na, a to 880 z 2/20 części realności lwh. 49 na 92 kor., a realność lwh. 304 na 240 kor.

Najniższa cena wynosi co do 8,80 z 2/20 części realności lwh. 49, kwotę 46 kor., zaś co do realności lwh. 304 kwotę 120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brzesko, dnia 14. listopada 1901.

L. cz. E. IX. 1327/1 (18) (10.913)

Dnia 22. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sali Nr. 51 sądu tutejszego, licytacja realności lk. 481 w Przemysłu wh. 1486.

Kamieniee zlicytować się mające z przynależnościami oszacowane są na 217.301 kor. 25 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 108.651 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie biuro 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Przemysł, dnia 18. grudnia 1901

L. cz. E. 3778/1 (4) (178)

Na żądanie Samuela Seliga Kriegshabera odbędzie się 28. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem w tut. Sądzie licytacja posiadłości lwh. 510, 13 części lwh. 455 i 14 części lwh. 512 gminy Horbów z domem. Nieruchomości są ocenione: a) lwh. 510 na 619 kor. 27 hal., b) lwh. 455 z domem na 472 kor. 52 hal., c) lwh. 512 na 21 kor. 94 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 412 kor. 84 hal., b) 348 kor. 34 hal., c) 14 kor. 62 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

Osoby, dla których jakie prawa na tych nieruchomościach istnieją, lub w toku licytacji powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sokal, dnia 1. stycznia 1902.

L. cz. E. 1744/1 (6) (176)

Na żądanie c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Goreckiego we Lwowie, odbędzie się dnia 4. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja a) połowy ciała hipotecznego whl. 58 ks. gr. gm. kat. Lucza objętego, s. p. Onufrego Dmytruka Fedora własnej, b) ciała hipot. lwh. 59 tej samej księgi gruntowej objętego, wraz z przynależnościami, składającymi się z chlewu, drzew owocowych i płotów.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) na 71 kor., ad b) na 437 kor. 21 hal., przynależności zaś ad b) 17 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 47 kor. 34 hal., ad b) kwotę 303 kor. 8 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Peczenizyn, dnia 30. grudnia 1901.

L. cz. E. 729/1 (12) (10.889)

Dnia 7. lutego 1902 godzina 9, biuro 12, odbędzie się tutaj licytacja realności lwh. 788 gm. Bochnia objętej, z dwu domów czynszowych w dzielnicy Uzborna lk. 1064 i 1049 położonych i przynależności się składającej.

Oszacowanie 12084 kor.

Najniższa cena 6042 kor.

Warunki i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 30. listopada 1901.

L. cz. E. 1840/1 (3) (120)

Na żądanie Malki Teit-Ibaum, kupcowej w Jabłonowie, odbędzie się dnia 13. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 143 kg. gk. Muszyn objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, szopy, drzew i płotu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 642 kor. 75 hal., przynależności zaś na 72 kor.

Najniższa cena wynosi 476 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Peczenizyn, dnia 30. grudnia 1901.

L. cz. E. 1557/1 (2) (10.966)

W sądzie niżej wymienionym, biuro 2, odbędzie się 7. lutego 1902 o 9 rano licytacja realności lwh. 414 gminy Brzyaska wola.

Cena szacunkowa 400 kor.

Najniższa oferta 266 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta do przejrzania w sądzie, biuro 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 17. grudnia 1901.

## Konkursa.

L. 782/II. (184 1—3)

### KONKURS

Na posadę ekspedynta III. klasy 4 stopnia przy c. k. Urzędzie pocztowym w Trzemeszynie z ryczałtem 756 kor. na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20. stycznia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 3. stycznia 1902.

L. 45 (145 2—3)

### KONKURS.

Magistrat miasta Doliny na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 26. września i 21. grudnia 1901 rozpisuje niniejszem konkurs na posadę inspektora policyi miejskiej z terminem zgłoszenia do końca stycznia 1902.

Płaca roczna 1000 kor. stabilizacja po roku zadowalniającej służby, 3 pięcioletnia po 50 kor. po 15-letniej służbie prawo do emerytury.

Kompetenci wykazać mają nieprzekroczony wiek 35 letni, i posiadanie kwalifikacji inspektora policyi przepisanej rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 20. maja 1898 l. 25.422 dz. ust. kr. N. 88.

Dolina, dnia 6. stycznia 1902.

Burmistrz.

L. 5398 (90 1—3)

### KONKURS

na posadę Kontrolora rachmistrza przy Urzędzie gminnym w Oświęcimiu.

Celem obsadzenia posady Kontrolora rachmistrza przy kasie gminnej z płacą roczną 1200 kor. dodatkiem aktywnym rocznie 200 kor. prawem do dwóch pięcioletni po 100 kor. i prawem do emerytury rozpisuje się konkurs z terminem wnoszenia podań w przeciągu 3 tygodni od dnia ogłoszenia.

Posada nadana będzie prowizorycznie. Stabilizacja nastąpi po roku zadowalniającej służby. Od Kontrolora rachmistrza wymaga się złożenia Kaucyi wysokości 1400 kor.

Obowiązkiem Kontrolora rachmistrza będzie przede wszystkim załatwianie samoistnie likwidaturą i rachunkowość kasy, sporządzanie zamknięcia rachunkowe inwentarze i wykazy tak, że kasyer tylko strąca czyli poborem i wypłatą pieniędzy zajmować się winien.

Potrzebne są świadectwa:

1. znajomość języków krajowych,
2. Obywatelstwa austriackiego,
3. nieskazitelnego charakteru,
4. ukończenia przynajmniej czteroklasowej szkoły ludowej.
5. egzaminu państwowego z rachunkowości,
6. świadectwo zdrowia.

Zwierzchność gminna m. Oświęcimia.

Oświęcim, dnia 31. grudnia 1901.

L. 10.542 (158 1—3)

### KONKURS.

Magistrat miasta Jarosławia rozpisuje niniejszem konkurs na posadę drugiego lekarza miejskiego w Jarosławiu z płacą roczną 1000 koron, kwaterem 300 koron, prawem do dwóch pięcioletni po 100 koron. Do obowiązków lekarzy miejskich w Jarosławiu należy i zastępowanie weterynarza miejskiego. Ubiegający się o powyższą posadę, która na jeden rok będzie nadana prowizorycznie, mają wykazać dostateczną fizyczną zdolność, prawo obywatelstwa austriackiego, dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej, praktykę co najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim, nieprzekroczony 40 rok życia.

Podania należy wnieść do Prezydym Magistratu w terminie do 1. marca 1902.

Magistrat król. wol. miasta.

Jarosław, dnia 9. grudnia 1901.

## Wyroki prasowe.

Zl. 292. [10.699]

Das f. t. Landes als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 14. December 1901, Pr. VII 341 die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, ausländischen Druckschrift: „Das Geschlechtsleben der Heiligen Ein Beitrag zur Psychopathia sexualis der Asketen und Religiosen von Dr. Med. Fr. Steingießer, praktischer Arzt, Berlin. Verlag von Hermann Walter, 1902“ nach §. 303 St. G. verboten.









L. cz. 1653/01 (160)  
Wydział Krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza, że dr. Henryk Jan Hanasiewicz wpłynął z dniem 1. stycznia 1902 na listę adwokatów z siedzibą w Rzeszowie.  
Kraków, dnia 21. grudnia 1901.

L. cz. C. III. 1/2 (1) (131)  
Przeciw Franciszkowi Stusowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Brzesku przez Jakóba Zydronia jako kuratora Kazimierza Paciaka pozew o uznanie prawa własności realności lwh. 213 w Okocimie i zaindebultowanie powoda za właściciela tejże.

Na podstawie pozwu wyznaczonym został do ustnej rozprawy termin na dzień 10. lutego 1902.

Celem strzeżenia praw Franciszka Stusa ustanawia się pana Jana Sukiennika w Okocimie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Stusa w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.  
Brzesko, dnia 3. stycznia 1902.

L. cz. Cw. 1754/01 (1) (10.885)  
Przeciw nieobecnemu Mendlowi Steinowi, kupcowi przedtem Tuchowie, wniosł Mo-

zes Feiweł przez adw. dra Jakóba Parisera w Tarnowie skargę o 671 K 70 h zpn.

Na podstawie tej skargi wydano weksłowy nakaz zapłaty z dnia 24. grudnia 1901 Cw. 1754/01 (1). Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dra Finka w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.  
Tarnów, dnia 24. grudnia 1901.

L. cz. Cw. 361/1 (2) (10.877)  
Przeciw Władysławowi Kudasowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Maurycego Münza z Choczni pozew weksłowy o 1038 K 20 h.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 5. listopada 1901 l. cz. Cw. 361/1 (1). Celem strzeżenia praw Władysława Kudasa ustanawia się dra Bolesława Mikiewicza, adwokata w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Władysława Kudasa w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Wadowice, dnia 14. grudnia 1901.

## Doniesienia prywatne.

### Vinavigo Hiszpańskie Tow. WIN HAMBURG.

Import najlepszych starych win, za których czystość się ręczy:

Malaga, Madeira, Marsala, Sherry, Lacr.-Christi, wino portowe, czerwone i białe, Vermouth, Muscat-Lunelle, Cognac grand fine Champagne, Rum, Wina reńskie, Bordeaux, znanej firmy H. Nauen & Co. dostawy nadworni Mainz. Sprzedaż w całych i pół flaszkiach po cenach oryginalnych, jakoteż na szklanki

**w PASAŻU MIKOLASCHA.**

### Na wszystkie

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wie-  
deńskie, zagraniczne, tygodniki, ilustracje artystyczne,  
pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenume-  
ratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję, po  
cenach redakcyjnych

**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego  
Lwów, pasaż Hausmana 9.**

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

# MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy

poświęcony nowościom muzycznym swojskich i zagranicznych  
kompozytorów

Prospekta wysyła gratis i franco, Ekspedycya „MELOMANA“ Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9. — Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.

„Meloman“ rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzy-  
czne, transkrypcje operowe, kompozycje salonowe, utwory na  
4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańce.

Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane, nada-  
jące się do zastosowania w celach pedagogicznych i do gry salonowej.  
Daje rocznie około 200 stronni nut dużego formatu. Na treść numeru  
kłada się 4 — 5 utworów na fortepian i jeden do śpiewu lub na skrzy-  
pce. Każdy utwór drukuje się w oddzielnej okładce

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcya, w miarę ubazywania się war-  
tościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie, tym sposobem  
wydawnictwo to stanowić będzie: bibliotekę wyborowych utworów muzycznych,  
umiejtnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu,  
interesującego się dobrą muzyką.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką  
pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.),  
rocznie 8 zł. (16 kor.).

**Ekspedycya „Melomana“ dla Galicyi:**

Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9.  
Kaspieta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas staroży po cenie 9 zł. (16 kor.).

# TYGODNIK MÓD i POWIEŚCI

**Pismo ilustrowane dla kobiet.**

Rozpoczynając 44 rok wydawnictwa, Redakcya „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“ podaje do wiadomości zarys zmian i reform, jakie postanowiła przeprowadzić w piśmie z nadchodzącym rokiem 1902. Reformy te polegają:

Na rozszerzeniu objętości pisma,  
Na zwiększeniu współpracownictwa,  
Na ważnych ulepszeniach w dziale mody,  
Na wprowadzeniu stałej rubryki, która p. n.

### „Poradnik dla kobiet“

tworzyć ma informację jak najwielostronniejszą, jakiej życie kobiety w rodzinie i na zewnątrz tej rodziny wymaga.

Przekonani jesteśmy, że ta nowo wprowadzona część pisma pojęta obszernie i gruntownie, wyświadczy rzeczywiste usługi.

Poradnik dla kobiet obejmować będzie:

Informacje z dziedziny higieny,

Dział pedagogiczny,

Informacje dotyczące pracy, dostępnej kobiecie,

Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domo-  
wego,

Wreszcie część kulinarną.

Nadto zwiększamy treść pisma

**o 4 strony**

i obniżamy cenę prenumeraty

na 3 kor. kwartalnie, z przesyłką 3 kor. 60 hal.

Dział literacki obejmie Belletrystykę, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej, Ruch umysłowy obcy, Kwestye społeczne, Najwybitniejsze zadania chwili bieżącej, Postęp wiedzy i sztukę, szereg stałych korespondencyj z Paryża, Londynu i Włoch, Stałą rubrykę kronik miesięcznych.

Dział powieściowy rozpoczynamy obszerną pracą Daniłowskiego „PYŁ“, oryginalną powieścią Antoniego Miecznika „Na odajach stepowych“, Nowelą Zborowskiego i powieścią Juliusza Zeyera.

Niezależnie od podwojenia usiłowań naszych, aby te tylko wzory sukien, okryć i w ogóle strojów kobiecych, (około 2.000 rysunków rocznie) ukazywały się w piśmie naszym, które wytrzymać będą mogły jak najsurowszą krytykę dobrego smaku, zamierzamy tygodniową

**planszę mód odtąd dawać kolorowaną**

w mniemaniu, że linia i kształt połowicznie tylko wywiązują się z zadania, barwa zaś, jako dopełnienie jest dla oka warunkiem prawie niezbędnym. Wreszcie nadmieniamy, że ilekroć moda przyniesie zasadniczą jaką zmianę w kroju sukien, która dla naszego świata kobiecego stanowić może nowość, tylekroć dołączymy jej

**FORMĘ Z BIBUŁKI**

wraz z niezbędnymi, wedle okoliczności, objaśnieniami w tekście dla mód przeznaczonym niezależnie od dwu-

nastu wielkich arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych.

**Warunki prenumeraty:**

We Lwowie:		W Galicyi	
Kwartalnie	3 koron	z przesyłką pocztową:	
Półrocznie	6 „	Kwartalnie	3 koron 60 hal.
Rocznie	12 „	Półrocznie	7 „ 20 „
		Rocznie	14 „ 40 „

Redaktor

**Jan Skiński.**

Prenumeratę na Galicję przyjmują:

**Główna ekspedycya**

**TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI**

**we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.**

oraz wszystkie księgarnie.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Główna Ekspedycya we Lwowie.

**Po cenach redakcyjnych**  
ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku  
dzienników lwowskich, krakowskich,  
warszawskich, wiedeńskich, czeskich,  
francuskich etc. czasopiśmie fachowych,  
miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.  
Zamówienia na kłisy i rysunki do ogłoszeń,  
prenumeratę na wszelkie pisma przyjmujemy

**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.  
Kosztorysy gratis.

**Drobne ogłoszenia**  
od wyrazu pifitem 10, cent. pifitem 2 centy.

**Kurs socjologii dla Pań 2 razy tygodniowo**  
dr. Felicya Nossig, ul. Antonieg: Małeckiego 1. 2 (od godz. 5-tej popołudniu).

**100 najpiękniejszych kart**  
Z widokami, sortyment zł. 250, 500 rzadkich marek zagranicznych sortyment zł. 250 A. D. Müller, Budapest Eötvös u. 24.

**Dyetaryusz**  
z wyrazem czytelnym wyrobionem pismem mogący wykazać się chlubeniami świadectwami z prowadzenia działów manipulacyjnych a to Dziennik podawczy i Registraturę poszukuje posady przy c. k. Starostwach i innych c. k. Urzędach. — Zgłoszenia pod lit. A. B. poste restante Tarnów.

Sądowy dyetaryusz długoletnią praktyką dobrze obezpany rejestrami wzorowymi świadectwami poszukuje zaraz miejsca. Adres K. poczta Jarosław.

**Herbaty** znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klar. poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla, Lwów.**

Losy na spłaty miesięczne z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

**Schutz i Chajes**  
we Lwowie, ulica Sykstuska liczbą 8.  
Kupno i sprzedaż efektów, losów i m. net. Wpłata kuponów. Bezpłatna rewizja losów i efektów. Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

**Meble gięte.**  
Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ulica Kleparowska 15 — wózek zabiera meble do naprawy i rozwodzi naprawione i nowo zakupione.

**ROWERY**  
z najlepszych fabryk o oryginalnych markach, z gwar. 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 pr. podwyżką. Wymiana używanych rowerów na nowe. Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się łaskawym względem P. T. Publiczności **S. WAGNER**, mechanik, Lwów, ul. Wałowa 51 (róg Podwala).

**Ważny od 1 listopada**  
**Kuryer kolejowy**  
zawiera  
najdokładniejszy rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych dla Galicji i Bukowiny. — Ceny biletów do wszystkich stacyj. — Odległość kilometrów.  
**Geograficzny rozkład stacyj z mapą sytuacyjną**  
kolei żelaznych Galicji i Bukowiny.  
**Najlepsze połączenie z zagranicą i do miejsc kąpielowych.**  
**Dział informacyjny.**  
Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników i trafikach.  
"KURYER KOLEJOWY"  
Cena 24 hal.  
Nakład biura dzienników Sokołowskiego  
Lwów, pasaż Hausmana 9.

**Choroby weneryczne**  
i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurastenji leczy radykalnie **Dr. FRISCH**, Pasaż Hausmana 1. 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osbistym dozorem Badań mikroskopijnych i endoskopijnych w godz. od 8-10 i 2-5. Wyłączenie dla Pań od 5-6.

**Z Fiume rozsyła**  
**KAWĘ:**

4 1/2 kilo **Balna** szlachetna . . . . . zł. 4 50  
4 1/2 " **Portorico** . . . . . " 5 —  
4 1/2 " **Jawy** . . . . . " 5.85  
do tego może być depakowana

**Herbata la Souchong** (herbata familijna) 1/4 K zł. 1, 1/8 K. 50 ct. w oryginalnych puszkach cchinich.

Wszystko oczone opłacone za zaliczką lub za poprzednim nadesłaniem należności  
**M. J. Rado, Fiume.**

**COLOSSEUM**  
pod dyrekcją Ernesta Thorna.  
Od soboty 4. stycznia kompletny olbrzymi sensacyjny program.  
**Cesarska japońska trupa Rlogoku** (8 japończyków) w zadziwiających produkcjach.  
**15 białyń niedźwiedzi** w tlesurze pana Henriksena.

**Mouridny** król wyłamujący.  
**The Goner's** amerykańskie pieśni z elektrycznych demonstracjami.  
**Bracia Adam** akt gimnastyczny.  
**Rudolfi** gwizdanie na paleach.  
**Carmen** subretka  
**Dziewica orleańska** najpiękniejszy i największy obraz bioskopu amerykańsk.  
**The Meller's** transformacyjny akt muzyczny.  
**Chester Johnstone** fenomenalny bicyklista.  
**Awata** niezównany żongler.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia **Co plątku High-Life.** — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Ploha ul. Karola Ludwika 9

Szereg doskonałych dzieł  
zawiera  
**NOWA SERJA**  
**12 centowej**  
**Biblioteki powszechnej**  
Nr. 353/373.

Nr. 353 **Ibsen**, W dniu zmartwychwstania.  
Nr. 354/359. **Dr. Ostaszewski-Barański**, Rok zrodzeń (1848)  
Nr. 360/363. **Dr. M. M.**, Czy mówisz po angielsku?  
Nr. 364/365. Tysiąc Nocy i jedna. Tom IV  
Nr. 366. **Słowacki**, Jan Bielski, Hugo. Maich. Arab.  
Nr. 367/368. **Heine**, Atta Troll.  
Nr. 369/370. Tysiąc Nocy i jedna. Tom V.  
Nr. 371/373. **Hofmanowa**, Pamiątka po dobrej matce.  
Dalsze tomiki w druku.  
Na składzie w każdej księgarni.  
Katalogi darmo i opłatnie przesyła na żądanie  
Księgarnia wydawnicza  
**W. ZUKERKANDLA**  
w Złoczowie (Galicja).  
L. 2071 (91 2-3)

**Rozpisanie dostawy.**  
Dla przestrzeni Lwów-Sambor, tj. części linii kolejowej Lwów-Sambor-Granica węgierska oddana będzie w drodze publicznej licytacji dostawa żelaznych konstrukcyj mostowych, jakoteż żelaznych poręcz wraz z mostowaniem.  
Dostawa obejmuje konstrukcję z dźwigarów nitowanych i kratowych w łącznej wadze 570 ton, a względnie poręcz w łącznej długości 900 m.  
Rozdzianie nastąpi według cen jednostkowych za 100 kg, względnie za jeden metr bieżący poręczy.  
Oferty (wolne od stempla) składane należy najpóźniej do dnia 31. stycznia 1902, 12 godzin w południe w biurze podpisanego c. k. kierownictwa budowy ul. Batoroego 17/14, gdzie można przejrzeć także przepisy dotyczące wnoszenia ofert, jakoteż i inne potrzebne załączniki i bliźsze warunki dostawy.  
Lwów, w styczniu 1902.  
C. k. kierownictwo budowy dla linii kolejowej Lwów-Sambor-Granica węgierska.  
(Za przedruk nie płaci się).

**Biuro wydawnictwa „Wędrowca” i „Biblioteki dzieł wyborowych”**  
we Lwowie przy pl. Maryackim 4 (hotel Europejski)  
przyjmuje także od 1. października 1901, prenumeratę na  
**„Wielką Encyklopedyę Ilustrowaną”.**  
**Wielka Encyklopedya Ilustrowana** z dniem przejścia w ręce Komitetu redakcyjnego, na czele którego stoją najznakomitsi uczeni, pisarze polscy, wydawana jest zeszytami najregularniej **co tydzień.**  
Cena zeszytu 65 hal., podwójnego 1 kor. 39 hal. Tom nieoprawny, składający się z 8 zeszytów 10 kor. 40 hal. Okładka oryginalna do 2 tomów 2 kor. 40 hal., wszystkie 80 hal. Dotychczas wydano 224, które można nabywać: w głównej reprezentacji wydawnictwa „Wielkiej Encyklopedyi Ilustrowanej” na Galicję i monarchię Austro-węgierską znajdujących się we Lwowie, przy pl. Maryackim 1. 4 hotel Europejski.

**P**rzy zmianie roku  
poleca się  
**Najstarsze założone w r. 1887**  
**Biuro dzienników i ogłoszeń Ludwika Plohna**  
(dzierżawca Sokołowski)  
we Lwowie, ul. Karola Ludwika 9.  
i przyjmuje abonament na wszystkie pisma krajowe, wiedeńskie dzienniki i zagraniczne, ilustrowane, beltrystyczne, humorystyczne, żurnale mody i t. p. po cenach oryginalnych. ręczną za punktualną dostawę własnymi kolporterami. Czasopisma beltrystyczne ilustrowane i żurnale mody wysyła się także na prowincję, również przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism po najtańszych cenach.  
**Dzienniki wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedynczymi tego samego dnia do w pół do jedenastej wieczorem.**

**Ogłoszenie.**  
Niniejszem zapraszamy Członków Powiatowego Towarzystwa w Głogowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na  
**XVII. Ogólne Zgromadzenie**  
które odbędzie się w niedzielę dnia 2. lutego 1902 r. w gmachu Towarzystwa o godzinie 1-szej po południu z następującym porządkiem dziennym:  
1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1901.  
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wnioski o udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1901.  
3. Wnioski w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1901.  
4. Wybór 5 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących w myśl §. 25. statutu.  
5. Wnioski Członków.  
Głogów, dnia 10. stycznia 1902.  
Rada nadzorcza Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.  
**Stanisław Jęgrzejewicz** prezes  
**Jan Kościuszko** sekretarz.

**Ogólne Zgromadzenie**  
członków Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką odbędzie się dnia 23. stycznia b. r. o godz. 3-ciej po południu w sali posiedzeń Rady miejskiej.  
**Porządek dzienny:**  
1. Sprawozdanie Dyrekcji z rachunków i czynności za rok 1901.  
2. Wniosek komisji rewizyjnej o udzielenie Dyrekcji absolutorium.  
3. Rozdział czystego zysku.  
4. Zatwierdzenie wyboru dwóch członków Dyrekcji i jednego zastępcy.  
5. Wybór Rady nadzorczej.  
6. Wybór komisji rewizyjnej  
7. Wnioski członków.  
Grybów, dnia 8. stycznia 1902.  
Prezes Rady Nadzorczej: **Ks. Leon Tarsiński.**

**„Bukowina”**  
**Société anonyme Française de Pétrole en Bukovine et Galicie Capital Social 2,400 000 pouvant être porté à 3,400 000 Francs.**  
Le Conseil d'administration a l'honneur d'informer M<sup>s</sup>. les actionnaires de la Société BUKOWINA qu'une assemblée générale extraordinaire aura lieu à Lille, Hotel de l'Europe, rue Basse Nr. 30. le Lundi 27. Janvier 1902 à 2 heures 1/2 de l'après midi.  
Les possesseurs d'actions devront, à compter de ce jour, jusqu'au 17. Janvier 1902 en effectuer le dépôt contre récépissé:  
1. Au Siège Social, 5 Rue de Stockholm à Paris;  
2. Chez M<sup>s</sup> Schnerb, Favier et Cie. 5 grand place à Lille;  
3. Chez M<sup>s</sup>. Malachowski et Buresz, avocats, Ulica Kościuszki Nr. 20 à Lemberg.  
**Ordre du jour:**  
1. Compte rendu des négociations avec les bénéficiaires de l'option.  
2. Nouvelles propositions éventuelles.  
3. Proposition de Liquidation, nomination de un ou plusieurs liquidateurs et fixation de leurs pouvoirs.  
4. Reconstitution éventuelle.  
5. Nomination de nouveaux Administrateurs et Commissaires de surveillance.  
Le Président du Conseil d'administration.  
**Leon Reveilhac.**

# Do naszych Czytelników!

W ciągu czterdziestu letniego przeszło istnienia, **TYGODNIK ILLUSTROWANY** zaznaczył wyraźnie, czem jest i czem być pragnie. Dlatego powtarzanie w prospekcie ogólnego programu pisma uważamy za zbędne.

Wolimy natomiast pomówić o praktycznych ulepszeniach, które zaprowadzimy

Przedewszystkiem dążymy do tego, żeby skupić dokoła redakcyi naszej najwybitniejsze siły literackie i artystyczne.

Dzięki temu, nasza teka redakcyjna jest wypełniona utworami pierwszorzędnych talentów współczesnych.

Nowy rok rozpoczynamy powieścią **ELIZY ORZESZKOWEJ** p. t.

## „Anastazyja“

z ilustracyami Tetmajera, Stasiaka, Batowskiego, Sawiczewskiego, Alchimowicza, Dębickiego, Zarembskiego, Gorskiego.

W dziale belewistycznym pomieścimy także **STEFANA ŻEROMSKIEGO** większą powieść

## POPIOŁY,

WŁADYSŁAWA REYMONTA

## CHŁOPI,

prace Maryi Konopnickiej, Adama Krechowickiego, Kazimierza Tetmajera i Stanisława Przybyszewskiego.

Cykl nowel **GABRYELI ZAPOLSKIEJ** p. t.:

## Modlitwa pańska,

nowelę **ADOLFA DYGASIŃSKIEGO**

## CHAM,

**BOLESŁAWA PRUSA** cykl utworów

## DZIWNE POWIEŚCI,

możemy również zapewnić czytelników, że

## Henryk Sienkiewicz

oblecał dać tygodnikowi najpierwszą wielką swoją powieść, której akcja rozgrywać się będzie w epoce Napoleońskiej. Ilustracje do tego utworu wykona

**WOJCIECH KOSSAK.**

Prócz tego, jak w latach ubiegłych, każdy prenumerator Tygodnika będzie otrzymywał nadal, co mi się bezpłatnie tom czyli rocznie

**12 tomów Pism Sienkiewicza bez żadnej dopłaty, ani za książki, ani za ich przesyłkę.**

W roku bieżącym daliśmy między innymi „**QUO VADIS**“, w latach przyszłych, na żądanie ogólne pomieścimy w dodatkach Trylogię, zaczynając od

## „OGNIEM I MIECZEM“

ozdobionem 24 ilustracyami **ANTONIEGO PIOTROWSKIEGO.**

Będzie to pierwsze u nas ilustrowane wydanie tej wspaniałej epepei wojennej.

Prócz „Ogniem i mieczem“ damy także szereg nowel: „Zórawie“, „Sen“, „Muszę wypocząć“, „Na Olimpie“, „Na jasnym brzegu“, oraz zbiór pomniejszych utworów literackich **Sienkiewicza**, nieobjętych dotychczas żadnym wydaniem zbiorowym.

Tym sposobem wydanie nasze dzieł Sienkiewicza będzie najzupełnijszem ze wszystkich dotychczasowych wydań.

Obok dzieł **SIENKIEWICZA** dołączymy **datę powieściową** a rozpoczniemy rok nowy głośną powieścią **Piotra Coulevain'a**

## „Ewa zwycięska“.

W dziale poezyi drukować będziemy utwory **Kazimierza Glińskiego**, **Wiktera Gomulickiego**, **Jana Kasprowicza**, **Maryi Konopnickiej**, **Orkana**, **Or-Ota**, **Selima**, **Staffa**, **Kazimierza Tetmajera** i w. i.

**Bogaty dział społeczno-informacyjny** ze szczególniejszem uwzględnieniem wiadomości ze **Lwowa**, **Krakowa** i **Galicyi** uzupełniamy przez rozszerzenie rubryki

## odkryć i wynalazków z ilustracyami.

W dziale „**Artykuły wstępne**“ mamy zapewnione współpracownictwo **Dr. Juliana Ochotowicza**, **Bolesława Lutomskiego**, **Dr. Bieńkowskiego Adama**, **Stanisława Szesutowskiego**, **Kazimierza Rakowskiego**, **Bolesława Koskowskiego**, **Władysława Rabskiego**, **Jana Steckiego**, oraz wielu innych publicystów.

W rubryce „**Sylwaty galicyjskie**“, warszawskie, prowincjonalne i poznańskie, zjawia się niezmiernie interesująco

## PAMIĘTNIK SZCZEPANIKA.

Dział **historyczny** zawierać będzie interesujące prace: **Rawity Gawrońskiego**, **prof. dr. J. Hecka**, **Adama Szelańskiego**, **dr. Klemensa Bąkowskiego**, **Aleksandra Kraushara**, **Władysława Mickiewicza.**

Wszystkie bogato ilustrowane.

W dziale **krytyki literackiej i artystycznej** pomieścimy: **studium Stanisława Witkiewicza** p. t. „**ODRODZENIE**“, traktujące o stylu polskim i sztuce ozdabiania życia, oraz rzecz polemiczną tegoż autora o prądach i kierunkach estetycznych.

W dziale **artystycznym** wprowadzamy stałą rubrykę poświęconą

## SZTUCE STOSOWANEJ.

Prócz tego mamy zapewnione stałe współpracownictwo: **Wład. Bogusławskiego**, **Piotra Chmielowskiego**, **Ignacego Chrzanowskiego**, **Władysława Jabłonowskiego**, **Józefa Kallenbacha**, **Edwarda Lubowskiego**, **Ignacego Matuszewskiego**, **T. Wierzbowskiego** i w. in.

Niezależnie od tego będziemy w dalszym ciągu śledzili uważnie ruch artystyczny w kraju i za granicą, pomieszczając reprodukcyjne wszystkie wybitniejszych utworów sztuki.

Zmieniamy dotychczasowy nasz papier na znacznie droższy i lepszy, co wpłynie bardzo dodatnio na stronę zewnętrzną ilustracji.

W najbliższym czasie pomieścimy szereg rysunków do

## „QUO VADIS?“

wykonywanych przez **Piotra Stachewicza**, według studyów robionych w **Rzymie.**

Niezależnie od kolorowych reprodukcji, dawanych w tekście pisma, zamierzamy ofiarować wszystkim naszym prenumeratom jako

## Premium nadzwyczajne

wspaniałą, a nigdzie dotychczas niewystawioną kompozycję

**KAZIMIERZA ALCHIMOWICZA**

p. t.

## „Na grobie Robaka“

(Jacka Soplicy)

odbitą kolorami na grubym welinie.

Niezależnie od wymienionych w prospekcie 12 tomów Dzieł Sienkiewicza oraz innych dodatków dołączanych **BEZPŁATNIE** dla wszystkich prenumeratorów naszego pisma będziemy mogli w r. p., w porozumieniu z księgarnią **Gebethnera i Wolffa**, dostarczyć naszym prenumeratom

po cenie znacznie niższej znakomitego dzieła historycznego **J. I. KRASZEWSKIEGO** p. t.:

## Polska w czasie trzech rozbiorów

(1772–1799) (Studyum do historii ducha i obyczaju).

Przedpłatę na „**Polskę w czasie trzech rozbiorów**“ przyjmują razem z przedpłatą na „**Tygodnik ilustrowany**“ wszystkie znaczniejsze księgarnie i kantory pism.

Dzieło to, oparte na studyach źródłowych a nieznane dotychczas naszej publiczności, daje żywy i plastyczny obraz jednej z najcięższych epok dziejowych naszego kraju, i bogate jest w szczegóły anegdotyczne-instrukcyjne. Będzie ono poprzedzone przedmową i uzupełnione objaśnieniami znakomitego znawcy XVIII wieku **profesora Szymona Askenazego**, autora „**Dwóch stuleci**“. — Pomnikowa ta praca **Kraszewskiego**, objętości około 100 arkuszy druku w formacie wielkiej 8-ki, wyjdzie z druku w wydaniu wytwornem, ilustrowanem co najmniej 200 scenami, portretami wybitnych osobistości, podobiznami i t. p., według współczesnych sztychów, rysunków, obrazów i dokumentów. — Zebraniem dzieła ilustracyjnego do „**Polski w czasie trzech rozbiorów**“ zajęła się Redakcja **TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO**, przy współudziale swego współpracownika, znanego badacza dziejowego **Aleksandra Kraushara**. — **Tom I**, „**Polski w czasie trzech rozbiorów**“ wyjdzie w marcu r. 1902, a następnie dwa tomy ukazą się w ciągu roku 1902. — Prenumeratorowie **TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO** mogą nabywać całkowite dzieło **J. I. Kraszewskiego** „**Polska w czasie trzech rozbiorów**“ w 3 tomach za

**wyjątkowo niższą cenę 18 kor. bez oprawy, w oprawie 25 kor. 50 hal.**

Cena księgarska tego dzieła wynosić będzie 36 kor., a w oprawie 45 kor.

Redaktor: **DR. JÓZEF WOLFF.**

Wydawcy: **GEBETHNER i WOLFF.**

Prenumeratę ze **Lwowa** i całej **Galicyi** z **Bukowiną** przyjmują:

**Główna ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.**

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „**Tygodnika Ilustrowanego**“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł **Henryka Sienkiewicza**:

w e L w o w i e :

Kwartalnie . . . . . 6 koron 80 hal.  
Półrocznie . . . . . 13 koron 60 hal.  
Rocznie . . . . . 27 koron 20 hal.

w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:

Kwartalnie . . . . . 7 koron 20 hal.  
Półrocznie . . . . . 14 koron 40 hal.  
Rocznie . . . . . 28 koron 80 hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal.; należność tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą. — Pierwsze 36 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 39 kor., w oprawie 53 kor. 40 hal. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „**Tygodnika**“ można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; bez przesyłki i opakowania.

Komplet 36 pierwszych tomów **Henryka Sienkiewicza** może być nabywany po 12 tomów, za nadesłaniem w 3 ratach po 18 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: **Główna Ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.**